7323

IV

Przegląd archeologiczny
i artystyczny.

№ 1.

N-1. Rok I

PRZEGLĄD ARCHEOLOGICZNY, I ARTYSTYCZNY.

Kraków 7 marca 1900 roku. +

Tajemniczy nagrobek.

W starodawnym Klasztorze XX Cystersów w Mogile znajduje się, jak wiadomo, wiele płyt grobowych połamanych lub pociętych na sztuki tak, że fragmentów nie można w żadną całość ułożyć, a skutkiem tego odczytać napisów fragmentami tylko ocalałych. Podobizny ich umieszczono w „Monumenta epigraphica" Łepkowskiego.

Dziwniejszą atoli jest rzeczą, że obecnie odkopano przypadkowo kawałki płyty grobowej dającej się w niewątpliwą całość złożyć, a mimo tego nie podobna odczytać napisu ani odgadnąć, czyj grób płyta pokrywała.

Płyta ta, 1.90 wysoka 94 ctm. szeroka przedstawia postać rycerza brodatego, jedną ręką wspartego na mieczu, drugą zakrywającego oczy, lub ocierającego łzy. Dookoła biegnie napis minuskułą gotycką, z którego między rozrzuconemi pojedynczemi literami dadzą się jedynie odczytać wyrazy: estawi... ac. liter. q.(?) asensuna.j (?) ste...mus... tawi. ai. z...up...oremus.. ilua. i... z...... nie dające żadnego sensu.

Obok głowy rycerza dwa nieodgadnione bo zatarte herby. Z wyrazów nie można odgadnąć kto by był ów rycerz. Zapewne dlatego rzeźbiarz zakrył mu ręką oko płacząc nad tem, że imię jego pójdzie w niepamięć.

Podajemy „w Przeglądzie archeologicznym" dokładną podobiznę tego nagrobka, aby archeologowie dokładnie mogli zabytek ten zbadać i ów zagadkowy napis odczytać - a wrócić nieboszczykowi jego imię, jeżeli da się odcyfrować.

K. Bąkowski

Fejleton.

Cztery dni w Tatrach.

Ricordo di Zacopane
napisał
Giorgio Mizellio.

Zabrawszy bieliznę, togę, biret i karty do kuferka wyjechaliśmy z Krakowa.

Gorący i skwarny był dzień 16 sierpnia, gdyśmy się przemykali przez Krzemionki ponad falami Wisły, w której szafirowem zwierciadle przeglądały się białe mury Bielańskiego klasztoru. Żal ściskał serce, że nie możemy wstąpić do cichego chiostra. Chciałoby się podziwiać kolumny dźwigające jego sklepienie, ale pociąg bieży naprzód niewstrzymany. Uciekła z oczu urocza Bonarca, Scavina, Calvaria; wstąpiłoby się chętnie do cichej świątnicy kalwaryjskiej, ale nieubłagany konduktor woła: Partenza! i znów pociąg biegnie w podgórze Tatrzańskie ubrane lasami, żytem, ziemniakami, żywo przypominające „Wiosnę" Boticellego, w Chabówce gwar, chaos nie do opisania. Vetturini narzucają się zewsząd, budy zajeżdżają, zwracają, słowem obraz potrzebujący potężnego pędzla Michała Anioła, lub Chiudarola, albo choć Aspertinego.

Po trzech godzinach tłuczenia się w budzie, stajemy w Novo Foro, antica stazione di commercio straniere, o czem już przywileje królewskie z 13 wieku wspominają.

W środku niebrukowanej piazzy poważne, choć odrapane Palazzo Publico, mieszczące dziś areszt, i straż ogniową. W koło piazzy, po której spacieruje liczna soldateska, dziady i lazzaroni, domy bez kolumnad i bez pięknych kapiteli korynckich. Wielkością odznacza się Palazzo di Uffizio Politico mieszczący w sobie Starostwo i Sąd. Widziałem starostę: człowiek już szpakowaty, na twarzy ślady troski. Czy to nie wyrzuty sumienia, z powodu zerwania przez rząd konkordatu ze Stolicą św.? — Duomo skromny, biały. Chciałoby się dłużej w nim podumać, ale vetturino nagli grożąc, że się spóźnimy.—

Jedziemy więc dalej: w głębi wychylają się Tatry, Gerlacho, Svinnizza, Lomnizza, Gramatti, wreszcie Monte Nosalo, i Gevonte. Tatr kolosy, imponują już zdala, jak Perseusz Cellinego lub Mojżesz Michała Anioła. Już ciemno się robi, już świeci „la bella" na niebie, gdy zajeżdżamy przez Via del Crupuvchi przed albergo. Z powodu przepełnienia go, szukamy schronienia w prywatnym domu, i nie zważając na insekta usiłujemy pokrzepić snem znużone członki.—

Nazajutrz pierwsza wizyta w Dworcu Tatrzańskim. Piękne dzieło w stylu novecento, według planów budowniczego Zarembiniego zbudowane,

w końcu 19 wieku przez tutejszego poczmistrza Fingerinsego. Cortile gmachu przestronne.- Front zdobi ganek przykryty dachem wspierającym się na smukłych kolumienkach. Ze spadzistego dachu wyskakują lekkie dymniki pokryte wązkiemi dachówkami, jakie spotykamy na sarkofagach chrześcijańskich z 5 wieku w Rawennie.

Wnętrze gmachu wypełnia wielka sala balowa i koncertowa; obok salka della Consolazione, czyli restauracya i bufet; w głębi karciarnie. Na prawo cancellaria di secretario della associazione Tatrica

Zwiedzamy dalej piękny, choć prosty Duomo z drzewa budowany. Baptisterium oddzielone od nawy grubą belką, na której wierni się potykają. Belka ta robi wrażenie czegoś twardego i ostrego.- Uwagę tę zrobiła jedna z najczulszych na piękności natury i sztuki dam polskich, która, gdy co mówi, zawsze czegoś nauczyć może. Niech daruje, że jej słów użyłem.- Wołtarzu Matka Boża, prosta, nie dorównywająca może madonnom Giotta, Lippich, Ghirlandajów, lub Lorenzo di Credi, ale piękna. Liczne zgromadzenie wiernych dowodzi, że nie na marne poszła praca takich mężów jak Carlo Boromea. św. Franciszek Ksawery, jak wielcy papieże Pius IV, Syktus V, Pius V.- Chciałoby się dłużej pozostać w Duomo, lecz czas nasz policzony. Podmiesieni na duchu wychodzimy i zwiedzamy Academia delle Belle-Arti, w której widzimy scholarzy zajętych snycerstwem. Dalej szkoła koronek, za nią będzie Stazione Climatica, zawierająca Archivo di Stato. t.j. spis gości i passantów. Archivo cenne, bo każdy zapisany tam musi 8 lirów takszy opłacić.- Skręcasz i stajesz przed stylowym hotelem Urbana, dalej villa Vanda ~~Wracasz~~ przed fundamenta budującego się nowego Duomo, i znów jesteś przed dworcem. Przy dźwięku orkiestry grającej właśnie „Modlitwę dziewicy" spotykamy mnóstwo znajomych i wielu wielu innych.

Po południu zajmuje nam piękna wysieczka do źródeł di Bianco Dunajżo, potem kolacya sub Gevonte (ale kolacya była sub caeno) il preferanso i dobranoc.

Pięknym był dzień 18 sierpnia, dzień rocznicy urodzin cesarza. Była to prawdziwa festa nazionale. Publiczność, urzędnicy i reppressentanti władz podesta, vice podesta, policyant un carabiniere i inni notabile miejscowi. Ja wystąpiłem w łodzie, stanęli in gracunio na mszę odprawionej w Duomo przez monsigniora miejscowego. Po nabożeństwie z muzyką na czele wróciła publika przed dom

podesty w uroczystem poo-chodzie. — Pewien Conte mój znajomy powiedział o mej łodzie, że jest tres simple, tres pittoresque, tres imposant. —

Do obiadu zasiedliśmy w Kole znajomych. Menu było następujące:

Zuppa alla pomyje
Piccolo cristato alla cavalia
Cotledi alla padlina.
Formaggio frutti. Vini: moscato di Novo Foro, Sfiriddo di Rigelhaupto, Occhio di Siecza. — Liguori. —

Gdy się wstało od stołu, zrezygnowało się z wycieczki, bo deszcz lunął ulewny. Zrobiliśmy więc il preferanso, a wieczorem posiliwszy znów siły w restaurazione, wróciliśmy do kart. —

Era un bel giorno!

Nazajutrz wróciła pogoda. Postanowiliśmy zrobić wycieczkę konną do Lago Nero.

Najpiękniejszym, najwięcej świetnym, głównym epizodem całego naszego pobytu w Zakopanem była ta wycieczka wśród niebotycznych gór, i bezdennych przepaści czekających pędzla jakiego Jacopo della Quercia, lub Aristotele di Fioravante. Dotarliśmy do Lago Nero, z żalem choć bez zmęczenia wróciliśmy pod wieczór i czwartego ranka pożegnaliśmy Zakopane z wdzięcznością, że nam mile i dobrze tych dni zbyt krótkich uszły. —

KP

Z powodu zjazdu historyków

redakcya „Przeglądu archeologicznego" zamierza przedłożyć temuż zjazdowi następujące rezolucye do uchwalenia:

Szan. Zjazd uchwalić zechce:

1). Pożądanem jest, aby urzędnicy Biblioteki Jagiell. nie mieli urazy do P. T. bibliotekarzy, gdy ktoś chce z tej Bibl. korzystać.

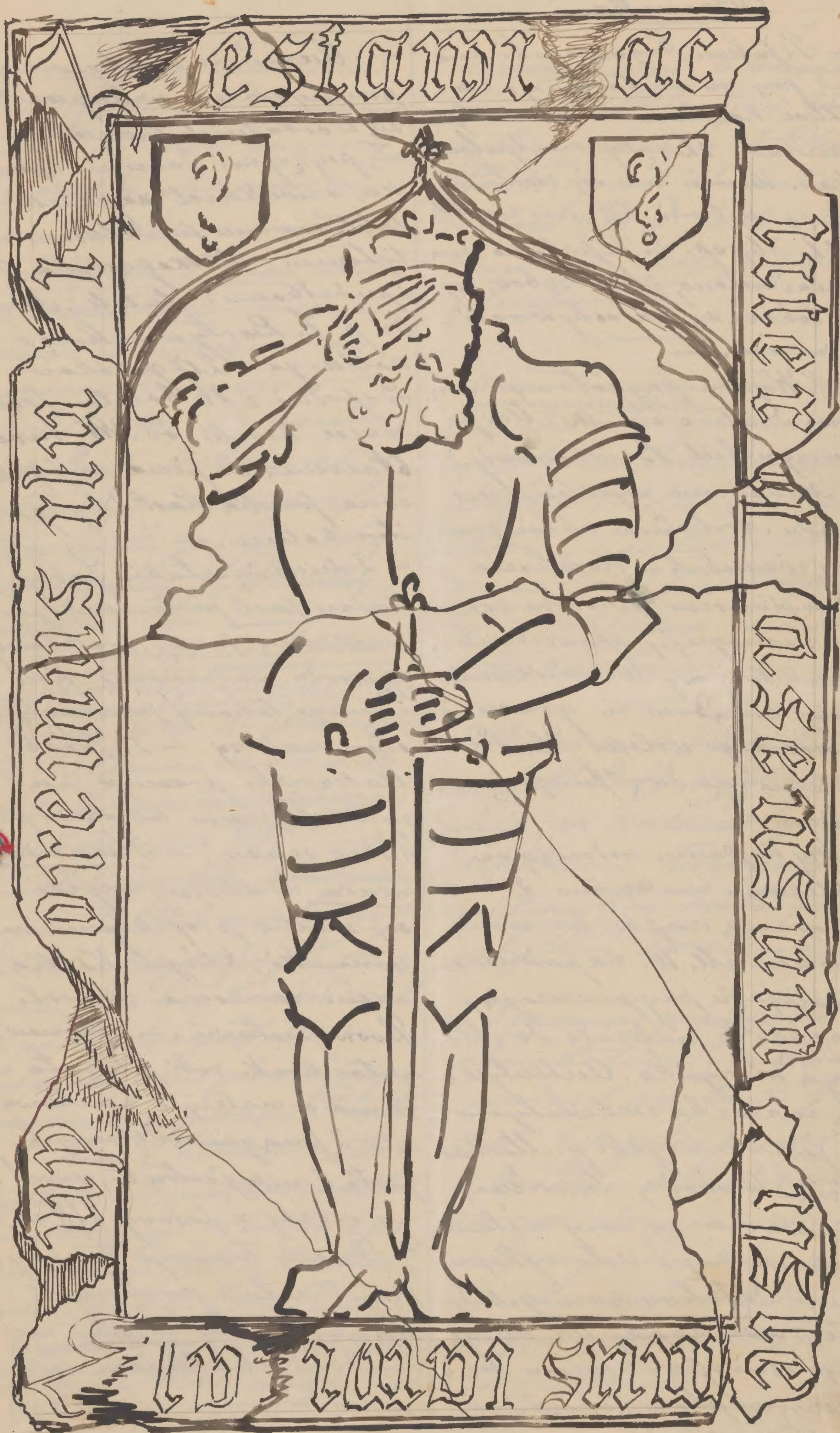
2). Pożądanem jest, aby P. T. profesorowie Univers. nie brali naraz do domu więcej nad 1000 książek.

3). Pożądanem jest aby ciż P. T. profesorowie nie zatrzymywali pożyczonych książek dłużej nad 3 lata.

4). Pożądanem jest, aby w celu wykonania rezolucyi 3) nałożono na zatrzymującego nad 3 lata po 10. ct. ~~$\frac{2}{2}$~~ = 20 halerzy grzywny od każdego tomu za każdy dzień, aby wykaz takiko co miesiąc przedkładano Urzędowi Podatkowemu do ściągnięcia z pensyi zatrzymującego książki.

5) Pożądanem jest, aby żądaną książkę można było rzeczywiście odnaleźć w Bibliotece

Redakcya.


estami ac

Kronika

— P. Julian Pagaczewski znalazł przy inwentaryzacyi zabytków Krakowa w rozmaitych kościołach 42 zęby św. Apolonii. Akad. Umiej. ma się zastanowić, czy zachodzi tu nie zwykły fakt, iżby śp. Św. Apolonia miała nadmierną ilość zębów, czy też takowe się rozrosły w relikwiarzach. —

— P. Kopera przygotowuje 5 tomowe dzieło o kulturalnym znaczeniu ~~szpitka~~ szpilki Maryi z Leszczyńskich Bourbonowej.*) —

— Nadmierne wysilenie się zarządu Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie nad wydawaniem mnóstwa źródeł i monografij, spowodowało Wydział Krajowy do udzielenia temuż zarządowi i [illegible] jednorocznego urlopu dla odświeżenia nadwątlonego pracą zdrowia. —

— Przy kopaniu wodociągów na Kleparzu znaleziono dobrze zachowaną czapkę baranią z literami M. W. na podszewce. Archeologowie przypuszczają, że czapka ta należała do Mikołaja Wierzynka. Autentyczność znalazku zakwestyonował jednak niejaki p. Michał Wójcik z Krowodrzy, twierdząc, że przechodząc w nocy w stanie podchmielonym koło wykopu wleciał do takowego i zgubił przy tem ową czapkę. Aż do rozstrzygnięcia sporu złożono historyczną czapkę w policyi. —

*) Na każdej stronie będzie najmniej 25 cytatów ze źródeł.

— Muzeum Techniczno-przemysłowe wzbogaciło się w ostatnich czasach następującymi darami: paczką zwiędniętych zapałek, tekturowem pudełkiem z tytoniu „Herzegowina" i pudełkiem z tutek „Noris". Od p. J. Bartynowskiego kolekcya 217 guzików od spodni i 16 biletów tramwaju krak., od XW. rura blaszana od pieca, od J. Gillsona paczka kart do gry, i stare kalosze. —

— Z dziedziny sztuki. Fabrykanci farb postanowili podnieść cenę farby fioletowej z powodu nadmiernej konsumcyi takowej przez artystów malarzy. — P. Jacek Malczewski pracuje nad symbolicznym obrazem pt: „Bez sensu". — Kamieniarze krakowscy zajęci są mocno [illegible] na pomniki, których kilkanaście zamierza miasto Lwów postawić. — Konserwator krak. robi pilne starania o należyte zachowanie 2 posągów zdobiących portal magistratu, świetnej rzeźby z połowy XIX w.

— Gmach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych doznał małej szkody w budowie skutkiem nie przewidzianego wypadku,

./.

mianowicie mularzowi pracującemu na piętrze wypadła z ust fajka i zawaliła sklepienie swoim ciężarem. —

— Zwiedzanie ruin zamku Wiśnickiego — można obecnie uskutecznić na miejscu w Krakowie w Banku Galic. dla handlu i przemysłu. Wskazówek składnych udzieli prof. Dr Straszewski przy pomocy Konserwatora p. Demetrykiewicza. —

— Na uczczenie Jubileuszu Uniwersyteckiego przygotowuje prof. Dr Ulanowski 3 tomowe dzieło o dacie dokumentu erekcyjnego Kazimierza W[ielkie]go. — docent Dr Mycielski studyum o pantoflach malarza Kucharskiego — prof. Dr Tarnowski jeden tom kazań wielkopostnych — prof Dr Piekosiński studyum o przypuszczalnej prowizji Piasta, — Dr Karol Estreicher statystykę uczniów Uniwersytetu uczęszczających do teatru z podobiznami biletów teatralnych — Prof Dr Bieńkowski o biustach widzianych w ostatnim karnawale, w szczególności o biuście pani Gelklawej i Włodzimierskiej. — X. Chotkowski (i Pawlicki) żywot sławnego teologa XVII w. Jana z Pasibrzuchowic i jego poglądy filozoficzne. —

W następnym numerze Przegląd[u] archeologicznego i artystycznego umieścimy artykuł Prof Dr Prechowskiego „O pochodzie Słowian z Azyi pod Karpaty" z dokładną mapą ruty i datami.

Streszczenie odczytu prof Dr A. K. wygłoszonego na Walnem Zgromadzeniu Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa.

Szanowny prelegent skonstatował, że ludzie w średnich wiekach jadali i pijali, przyczem w krótkim 3 kwadransowym odczycie wykazał cierpliwym słuchaczom spis kosztów obiadowych profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej, etc.

waniem kanoniami u Ś. Floryana, z których okazuje się, że obiad kosztował na 17 biesiadników 7 do 23 groszy, a jeden biesiadnik skonsumował za 1/17 części obiadu. Rachunki prowadził w XVI w. magister X. Jan z Pacanowa, a obiad gotowała gospodyni. Dnia 10 czerwca 1561 zaszedł przerażający wypadek, że kurcze przeznaczone na ów obiad zdechło – ale przezorny prowizor kupił drugie na jego miejsce. Zapijano wino i piwo – źródła nie podają jednak marki, ani firmy browaru. W r. 1563 zasiadali do stołu następujący księża magistry: Piotr z Głupczyna, Jan z Durniewic, Wojciech z Ciemnocic, Marcin z Jołopowic, doktor św. teologii i inni. Za koszta obiadu możnaby wysłać 623 kart koresp. pocztowych, z widokami lub przejechać się 221 razy tramwajem z Podgórza do dworca. Nie podają niestety źródła, czy profesorowie pili czarną kawę po obiedzie. Wobec tego, że potrawy podawano w dziwnej kompozycyi np. morele z wieprzowiną, a ogórki kiszone z kwaśnem mlekiem – można się domyśleć, co profesorowie robili po obiedzie. W wypadku tym niewątpliwie nie używali pergaminu, gdyż takowy był za drogi i za twardy.

Prelegent mimo całej pracy, nie wyzyskał jeszcze zupełnie przedmiotu, gdyż nie pociągnął paraleli między kosztami obiadów krakowskich a budżetem wojny i marynarki.

K. B.

Inseraty.

Towarzystwo miłośników historyi i zabytków Krakowa – poszukuje starszego bogatego bezdzietnego miłośnika, którzyby w testamencie zechciał parę tysięcy temuż Towarzystwu zapisać. Redakcya do pomocy bezinteresownie do zrobienia testamentu.

Akademia Umiejętności w Krakowie poszukuje kogo, ktoby podjął się napisać przedmowę do wydrukowanych już dzieł a gnijących na składzie. Zgłoszeń nie przyjmuje Dr Ulanowski i Dr Sokołowski.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca: K. B.

N° 1847

Jerzy Maurycy

z Akiny

Nie zgubić
oddać!
27/3 1900
Bąkowski

Nº 3.

Nº 2 [illegible]
[illegible] 5 [illegible]

№ 3. Rok III

PRZEGLĄD ARCHEOLOGICZNY I ARTYSTYCZNY.

Kraków dnia 31. grudnia 1901. r.

Miscellanea

dobyte ze starych rękopisów przez Dr-a S. Kutrzebę.

Do Zoila

Krytykującego komedyą p. t. „Powrót posła."

Do domu, kędy lustro piękne zawieszono,
Wszedł człowiek z twarzą smutną, groźną i skrzywioną;
Ujrzawszy się w niem brzydkim, tak go to rozjadło,
Iż w złości chciał potłuc w kawałki zwierciadło.
Ktoś przytomny zawołał: przyjacielu, postój!
Nie tłucz darmo zwierciadła, ale twarz wyprostuj!

(ręk. Bibl. Czartoryskich
nr 938. str. 807.)

Jeno sie dzierz poboznoszczi i cznoty wyary
a staloszczi nieprzydą na czie zadne
nawalnoszczy
Szercze pewny prorok a nigdy nie omeli
Czo komu obieczuye da znacz w krotkiey chwili

Acta Castr. Sirad. IX. f. 250
z XVI wieku

/.

Gdi ktho y tam y szam pomiesza swe sprawi
Łda sie bicz sobie mądrim, a no blasen prawy
Acta Castr. Sirad. IX. f. 259. XVI wiek

Uroda swoboda dworstwo – kto ma pieniądz
thedi tho wszistko Kiepsthow.
Acta Lancic. II. 400. ręka z XVI w.

Crescit amor noster quantum ipsa pecunia
crescit.
Acta Petric. Castr. IV f. 154.

Próżna ufność w marmorze, próżna i w żelezie,
Potrwa do zgonu świata, co w tę księgę wlezie.
Acta manif. Crac. 19.

Żarwał w łeb Kawirowski, cyrulik mu rzecze:
Źle bracie! Kość przecięta, mózg ci ze łba ciecze.
On z żalem: jak się go to teraz przysporzyło,
A gdym się wadzić począł, w głowie go nie było!
Tamże

Naprzód nogi szwankują, gdy dażą pogłowie,
To dziwna, kto tak prędko nogom o tym powie?
Tamże

Nie boi się Kurczar dużego Wielkusza
Iż tego krew pociecze, i w tym jedna dusza,
Nie każdy Długosz serca dobrego i mocy,
Wszak Dawid Goliata z małej ubił procy.
Tamże.

Sic fac et vives Iż bacz kiedy się upiyesz
acta Castr. Sirad. XVI.

Si vis amari, discas adulari, nam modo tales chari.
Manif. Crac. 19. str. 1. 2.



WYSTAWA

TOW. ART. POL.
SZTUKA

1902

Głowy, główki, główczki
drzewka, figurki do ozdoby
pieców, kominków etc.



Wyczółkowski: Portret p. R.

Stanisławskiego:

Step Wieczór Ranek Zmierzch

Południe Wieczór Las Góry

Świt etc.



Stanisławski
Topole nad stawem



Laszczka:
Biust p. S.



Wyczółkowski: Portret p. K. T.



Axentowicz
Studyum



Wyczółkowski : Slepice



Wyczółkowski : Dwaj bandyci

Miscellanea.

Kto się zaleca a nie żenie,
ten kiep w nocy i we dnie

Ks. grodz. Radomskoska VI. p. 301.

Łaska boża dobre zdrowie
Co lepszego nad wolność niech kto powie.

Tarnie II p. 259

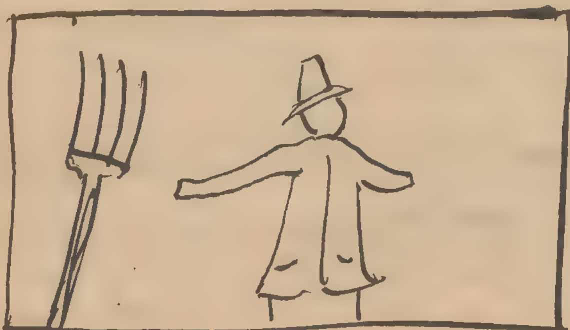
Wspomnienie z Czchowa.

Za dawnych czasów, kiedy rada miasta Czchowa jak w innych miastach miała wedle prawa magdeburskiego prawo miecza, wykonywano często surowe wyroki śmierci na rynku i całe miasto znało dobrze kata imieniem Michała który z wielką zręcznością ucinał głowy i wieszał skazanych. Raz przyprowadzono pod szubienicę złodzieja i już Michał założył mu stryczek, gdy jakowaś niewiasta rzuciła ~~na niego~~ chustę na skazańca. A był taki obyczaj, że gdy niewiasta rzuciła chustę na skazańca, znaczyło to, że go chce poślubić, a w takim razie darowywano życie skazańcowi, aby pojął ową niewiastę za żonę. Gdy więc ów złodziej ujrzał się obrzuconym chustą, podniósł jej rąbek, ale spojrzawszy na ową niewiastę, skrzywił się brzydko, machnął ręką i zawołał: Michale! — wieszaj! i powieszono go.

Polska opinia o Niemcach

Po zajęciu Krakowa przez Austryaków w r. 1846. śpiewano w Krakowie następującego mazurka:

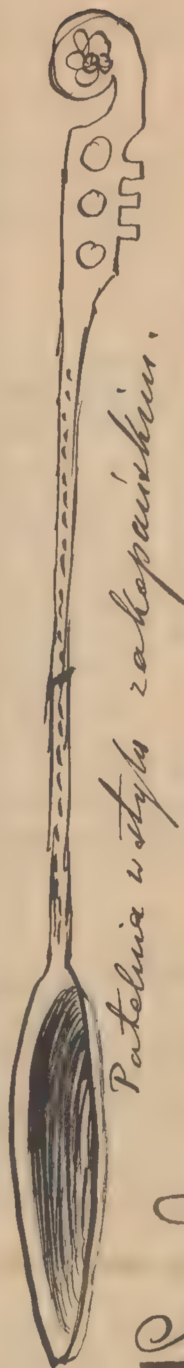
Drogi tytoń, cygara,
Każdy Niemiec psiawiara,
Drogi tytoń, tabaka,
Każdy Niemiec sobaka,
Droga kawa, herbata,
Z Niemca ~~[illegible]~~ psubrata,
Drogie wszystkie towary,
Wszystkie Niemcy psiawiary!



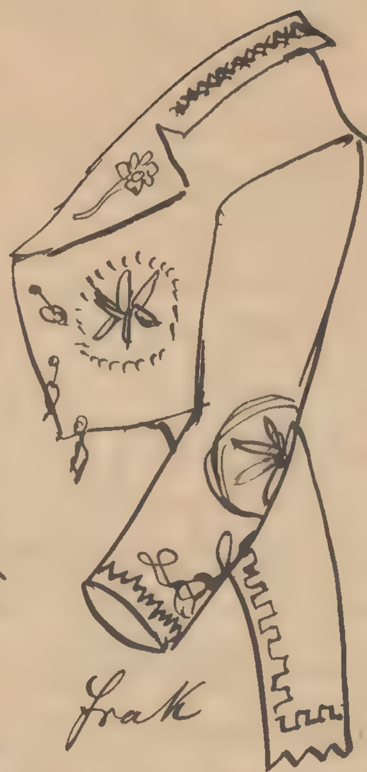
Na **Wystawę**
sztuki stosowanej do przemysłu
przygotowała Redakcya Przeglądu archeol. i art. następujące projekty praktyczne:



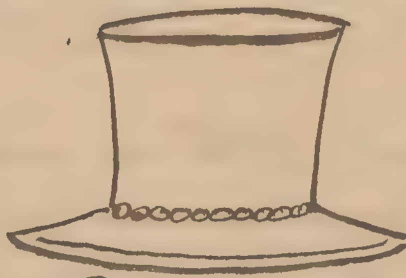
Naczynie ..... w stylu zakopańskim.



Patelnia w stylu zakopańskim.



Frak



Cylinder zakopański.

Kronika.

— Cesarz Wilhelm pracuje nad dziełem o sztuce tanecznej. Potępia wszelkie nowoczesne tańce jak walce, polki, zakazuje mazura i poloneza dopatrując się w nich agitacyi wielkopolskiej, odrzuca francuskiego menueta i kadryla, a jako wzór do naśladowania wskazuje starożytne tańce Greków i Rzymian.

— P. Jasiński otrzymał za zasługi koło sztuki japońskiej order od Mikada japońskiego „Hari-kiri" I klasy. —

Kronika.

— Towarzystwo sztuki stosowanej ogłasza konkurs na artystyczne pantalony. —

— Jak się dowiadujemy zaniemogły ciężko Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne. Chwile pacyenta zdają się być już policzone. Lekarz ordynujący Dr Kopera nie traci jednak nadziei że mu się uda utrzymać pacyenta przy życiu. —

— Reżyser naszej sceny p. Walewski pracuje nad przerobieniem na scenę leksykonu Brokhausa. —

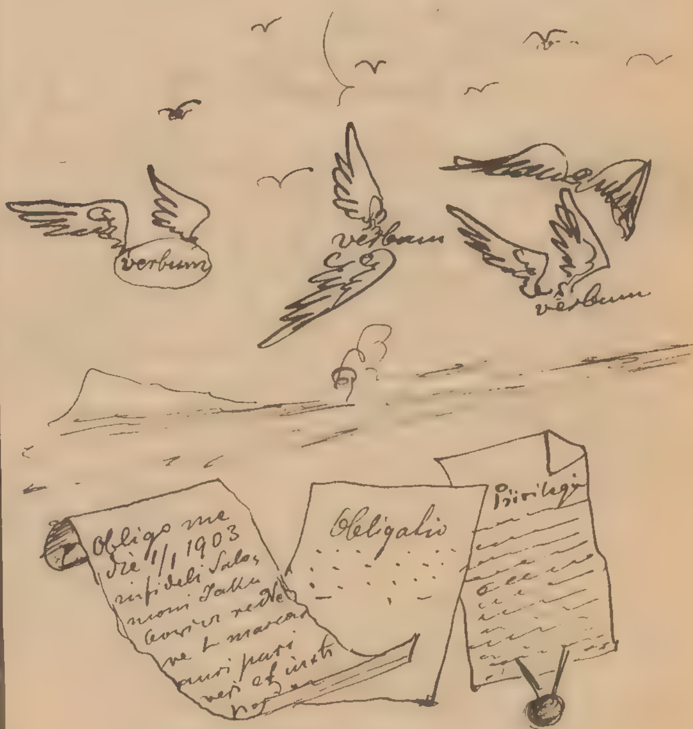
— P. Michalik rozpoczął wyrób ciastek w stylu Zakopańskim, — ~~na~~dto zamierza wprowadzić lody z owczych serków i kremy żentycowe, oraz torty z sokiem jałowcowym i fajczanym. —

— W muzeum narodowem zaprowadzono turnikety, liczące nie tylko wchodzących, ale i wychodzących. Dziwnym zbiegiem okoliczności liczba wychodzących równa się liczbie wchodzących. Zapobiegliwa dyrekcya zamierza sprawić jeszcze turnikety osobne do liczenia dyrektora, kustosza, służby, listonosza i posłańców. —

— Prof. Stanisławski maluje nowy wielki obraz na marce pocztowej, prof. Wyczółkowski: „Kulawego" (na ławnicy)" i „Głuchego" (na koncercie). potem przejdzie do chorych na inne słabości. —

Rebus

ze starożytnego rękopisu.



manent.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor K. — B.

12

Dodatek

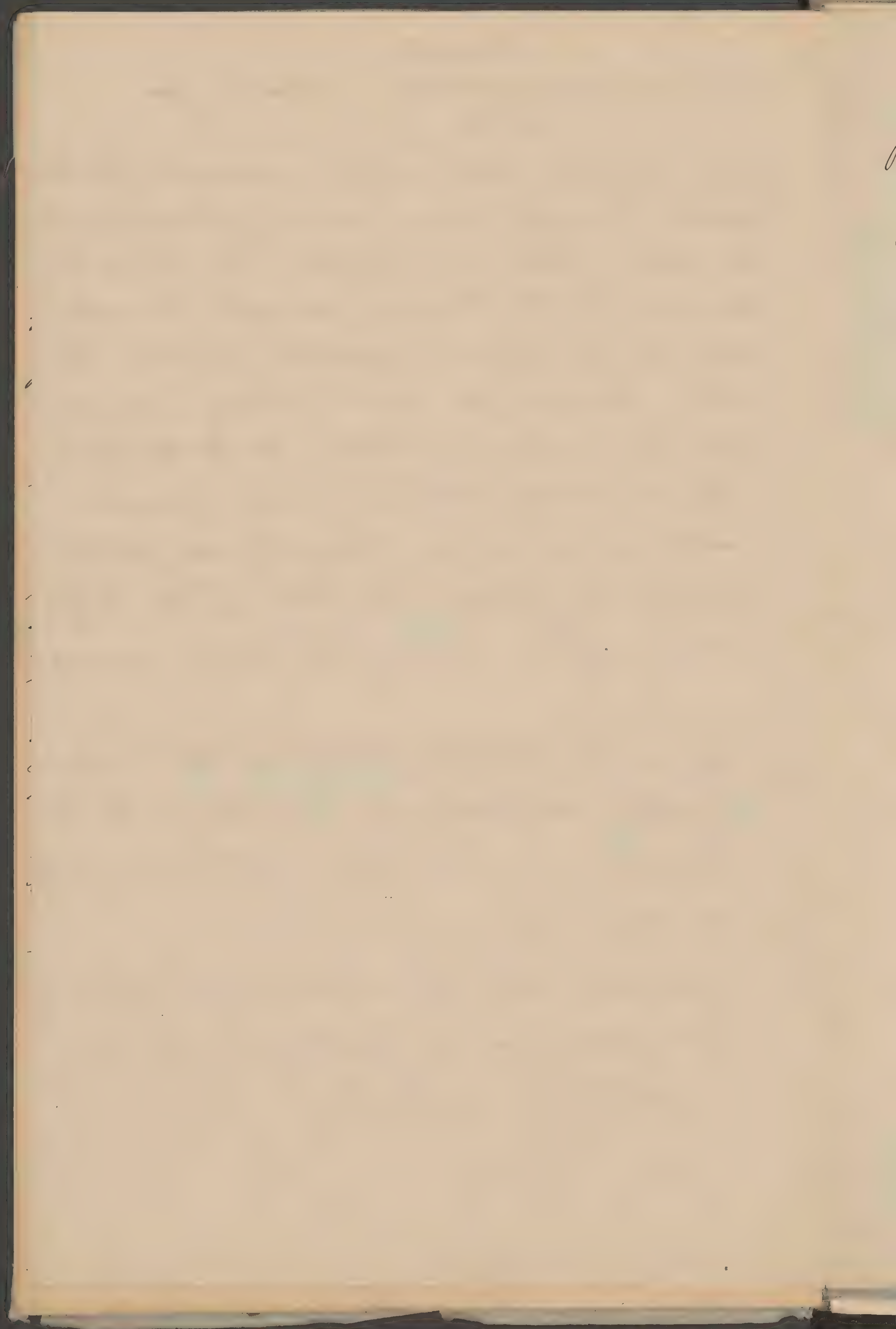
do Przeglądu archeologicznego i artystycznego

Nr. 3.

Krajowe archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie. Terrestria Pilznensia. nr. 33. in quarto. na pierwszej stronie napis: inducta inscriptionum et decretorum terre Pilznensis 1426-1594. Właściwie nie jest to tom aktów ziemskich, lecz kopiarz przywilejów, wyroków i tp. aktów, tyczących się miasta Dembicy i innych posiadłości rodziny Gorskich. Na str. 289-290 znajdują się poniżej odpisane wiersze, wpisane ~~pismem z~~ później na wolnej stronie pismem z końca XVII lub początku XVIII w. Karta następna została wydarta, dlatego brak końca wiersza.

Wiersze JmP. Helzbiety Oświęcimskiey (żonie(s.) przeszłey JmP. Maryana Przyłęckiego na załatników swoich wydane i od oney samey skomponowane.

Następują cztery epigrammaty na: Witkowskiego, Kazimierskiego, Stokowskiego i Kąckiego. Po nich wiersz następujący:



Wiersze o pannie Barbarze.

Barbara dwoch do siebie zalotnikow miała
Ktorych miłość ku sobie rowną zawdy znała.
Jednego z nich natura wzrostem darowała
Pięknym, lecz mu urody pozwolic niechciała.
Drugiego wprawdzie małym, lecz dosic piękności
Dała mu i w rozmowie wszelakiey grzeczności.
Ktorego by z nich ku swey woley obrac miała,
Mnieyszego czy większego, zgoła nie wiedziała.
Upatrzyła ktory by był nosa większego,
Członków wszytkich i palca ktory z nich dłuższego.
Co wszytko gdy w małym byc milosniku znała,
Tego sobie za męża koniecznie wziąć chciała
Powiadaiąc, iżem ia jest takowey wiary,
Ktory człek długich palcow - dłuższy iescze miary.
Basiu, bywa nos wielki, lecz gdy mamka jego
Nosa mu przyciągała, nie krokorodnego
Palca ...

dalej brak.

Obscoena z dawnych rękopisów:

W marcu do płodu mąż zawdy gotowy
Luty psów ujrzy, a mąż białogłowy. Manit. Crac. 19.

Pismo święte powiedziało
Że mąż z żoną jedno ciało.
Czemu tedy mąż nie czuje,
Gdy mu żonę kto jebuje? (Z ksiąg Czechan.)

Lepiej bo to na polu karcze kopać
Niżli się między dziewki, co nie chcą dać, dostać.
Acta Castr. Sirad. IX f. 259.

Lancea carnis non facit vulnera mortis.
Chłopie drzewce nie zepsuje brzucha dziewce.

Nihil est dulcius melle, quam gustare pulchrae
ventrem puellae. Acta Castr. Lancic. XII. f. 459

Nagrobek radcy Zajączkowskiego
zaliczonego w r. 1848.

Tu leży Zajączkowski
Radca z Koźla rodem.
Przechodniu! Westchnij z tyłu
A zapłakaj przodem!



Lissowata bydpca
A czarna trwająca
Przy kniwszym chuda
Chyrzowi się uda
A owa milcząca
Bardzo wiest ~~przy~~ (siz) dzaca
Mowi ale piedzcia
Sowo przecię zębcie
gnicie co nabadzey
Nie waży nie twarzy
W dupę nie zakoli
ale w piczy/ woli
bo duża iest .... w. XII

III Radomsko I. f/11.

~~Sissowata~~

15

Ladomakowska gwiazdka I.
f. 11v.

Sarva pannà poi piwem
Sanní panna poi vixem
Otasznik ptaka kwi hépem
Sanna Sannia swoim K. O.

Chcesz mieć rybę na
obiadku

Chwycić go schwycić
Ale go czasem pokłuje
Osadzi na mycie.

Hi i unolo et multipici

medium -

Rok

PR

a

Ar
Ca
ele
Gr
po
str
ni
me
vo
co

co
ce
ca

Gr
Ar
co
gr
v

Rok III

№ IV.

18

PRZEGLĄD ARCHEOLOGICZNY

i ARTYSTYCZNY.

Kraków 12 listopada 1902. r.

Cornelii Nepotis

de excellentibus viris Cracoviensibus Liber nuper inventus.

I

Arminius Suocampus, Casimiriensis. Litterarum elementis in gymnasio Cracoviensi imbutus, postquam octo semestria iuridicis studiis in Alma Matre Jagellonica operam dedit, advocaturam capessendam conclusit.

Tempore electionis consulum urbis accessit ad rem publicam.

Erant eo tempore Cracoviae duae factiones, quarum altera conservativa, altera quidem democratica vocabatur. Conservativis Quintus Julius Leo, Gajus Vinicius Theodorovius et Chilo Temporarius, democratis vero Gajus Junius Ruber, Edmundus Notarius et Ignatius Dasinius praefuerunt. Iudei ad has factiones pertinentes vocabantur alteri cahalenses — quibus Leo Aegrotolocus, Hirsius Terrocampus, Gersonus ~~Barius~~ Vitribazas, alteri vero independentes, quibus Aronus Magnus et Ludovicus Jucundohortus praefuerunt, et his accessit Suocampus.

Appropinquante electionis momento fecit utraque factio conventiculos, at democratae, periculum videntes, miserunt Delphos consultum, quid de rebus suis facerent? Quibus consulentibus Pythia respondit, eam factionem victuram, quae feminarum rem diligentius ageret. Id responsum cum nemo intelligeret, Suocampus persuasit, consilium esse Apollinis, ut plenipotentias feminarum conferrent, eam enim rem a deo significari. Non potuit tamen Suocampus eam actionem diutius celare, quare conservatistae re cognita plurimos viros egregios inter feminas miscerunt, ut Adamum Bobilonem, Carolum Capitinum, Adolfum Piscinum aliosque quam plurimos, qui plenipotentias immensi numero a mulieribus congregarunt, ita, ut Suocampus vix dimidium huius numeri compleret et succubuit proelio. Ob hanc rem iratus Suocampus ad mercatores Casimirienses se contulit, plurimas conciones convocabat, per internuntios colloquebatur et cum in intimam amicitiam clarissimi gastro-alcoholistae Octaviani Augusti Medniaci venisset, eius opera vota multorum independentium adiutorum sibi conciliavit, quo modo in circulo mercatorum Casimiriensium cum aliis iudaeis independentibus consul est electus.

II

CEREVISIUS STOMACHIUS VELOX, *Tarnoviensis, contemporaneus Domanii, Berengarii, Rubri et aliorum excellentissimorum civium Cracoviensium, educatus in domo, eruditus Cracoviae sic, ut pauci Cracovienses, nam et cantare didicit a Barabassio, saltare ab Ekero, ferblare ab Holzero, Fortunofilio et Ruomontano, at philosophiae praeceptorem habuit Diogenem, scripta tamen et libros in contemptu habuit. Studiosus audiendi, cum ad Vencellium venisset, apud quem de republica vel de mulieribus disputabatur; nunquam prius discedebat, quam ad finem disputatio esset adducta et ultima butellio evacuata. Fuit animo magno et corpore, constituit legatus vel consul fore. Propterea primum fuit conservativus candidatus ad legationem ex curia populari suburbana in qua occasione praeclaram illam orationem, incipientem verbis: „Neque in Italia, neque in palatio natus sum domine benefactor!“ enuntiavit, sed cum clapam fecisset, transtulit se ad factionem rusticam. Cum nihil etiam cum hac factione effecisset, statuit ad democraticam factionem accedere venitque in amicitiam principum democraticorum, ut Rubri, Bandrovii, Bujvidi, aliorumque et factus est secretarius ad subscribendas elucubrationes societatis democraticae, et ad sedendum in concionibus democraticis. Velox, haud patiens, tamen ambicione ductus sedebat fastidiosus in permultis democraticis conventiculis, audiebat perlongas et perstultas orationes, ambibat omnes cives et rogavit sibi ab eis vota — et sic denuo consul est paucis votis factus.*

Uxorem nunquam duxit. In quo cum reprehenderetur a quodam cive: „Stirps mihi deesse non potest“, inquit — „nam ex me natas relinquo multas aureas sententias, quae non modo mei superstites, sed etiam immortales sint necesse est!“

III

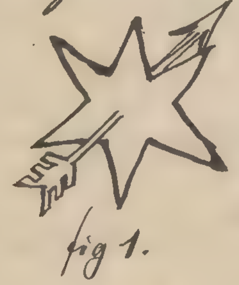
IOSEPHUS PACICULUS, *Cracoviensis, triginta annos consul, vir moderatus et laboriosus, proconsul denique est electus. Cum tam multos annos res civitatis egisset, cognovit eas optime, et diligentissime eis operam dedit, quamquam caput urbis factus non habuit severam strenuitatem, neque vim idoneam, ut officiales et servos civitatis ad velocem, strenuam et diligentem actionem adigeret. Vir bonus et indulgentiae plenus, procul omnibus factionibus vixit. Nihilominus tamen regnante Paciculo civitas crevit et multis monumentis et aedificiis est ornata. Nam eius tempore Rygierus monumentum poëtae in foro Cracoviensi finivit, Malecius hortos publicos floribus exornavit, Volodcovius monumenta Boiani, Fredronis et Cho-*

pini, Iordanus Venedae, posuerunt. Transruranus theatrum civile aedificavit, Soldanius scholas populares, Ingardenus aquaeductum, Vedovicius loca commoda-incommoda, Mussilus et Rubrovinus viam electricam, extruxerunt. Creverunt vero enormia debita civitatis, sed strenuum et parcum regimen civitatis potest eis satisfacere. Gravi aetate oneratus Iawrakus potest laeto corde dicere, se regnante civitatem non labi, sed crescere.

Q. S. F. F. F. Q. S.

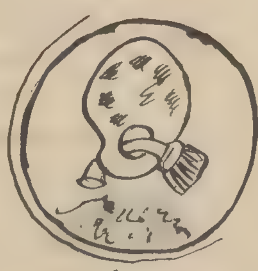
Z herbarza mieszczańskiego

p. Adam Chmiel udzielił nam kilka herbików mieszczańskich ze swych cennych zbiorów, dotyczących obywateli krakowskich, które w najbliższym czasie opracuje w dalszym ciągu swych cennych dotąd ogłaszanych studyów herbowych:



Familia Stellobombardów strzała przebijająca gwiazdę

fig 1.



familia niewiadoma: paleta i kwacz pod spodem litery nieczytelne

fig 2.



familia Hendelów: cyrkiel w rokokowym kartuszu.

fig 3.



familia niewiadoma, tyka obrośnięta chmielem (Chmielów? czy Prokeschów?)

fig 4.

C. d. n.

Z drukowanej kruszyzny

W r. 1852 wydał w Gnieźnie Tadeusz Wolański 3 zeszyty dzieła pt: Schriftdenkmale der Slawen vor Christi Geburt. Autor odczytuje napisy podane przez Mommsena w dziele „Die unteritalischen Dialecte" na gemmie z muzeum Berlińskiego, z figury brązowej „Chłopiec z ptakiem", z pewnego tenckiego napisu, z napisów etruskich Lepsiusa i t. d. — na sposób rebusów i w ten sposób wywiódł Eneasza jako Słowianina, ~~podobnie~~ miał się zwać Eniej, podobnie jak Aleksiej, Matwiej, a pewną tablicę odczytał jako grobowiec Eneasza po słowiańsku spisany. (Mommsen zauważył, że odczytanie niemożliwe) Słowiańskość Eneasza udowadnia W. w ten sposób: Aeneas pochodzi z greckiego αἰνέω, co znaczy laudare po łacinie, laus po słowiańsku znaczy sława, stąd Stanisław, Wencesław!

Kamień malariony w Ugento z napisem fragmentaryc-aym greckim:

ΓΑΛΛΑΜΟΛΔΗΙΑΣ

odczytał genialny W.: „Cal-la mołdanacia" co ma znaczyć „cela (uręcza) modlenia się". Napis na paterze w Museo Borgia, odczytany od strony lewej ku prawej przez filo-logów: Hebe Latinae, Pro-fessor Wol. objaśnia, że li-tera b wprowadzona na wzór słowiański pod wpływem – na-bijskim!

Nagrobek z Museo Bourbo-nico odczytali filolodzy: „Pa-cullus Decius, Paculli filius sua impensa posuit".

P. W. odczytał go po staro-sławiańsku: „Poco deje poco swiat Ej driwo y po-sredl", co po polsku ma zna-czyć: „Poco dzieje, poco świat? Ej driwo! i posredl"! Z Maecenasa robi Macieja, i.t.d. ....

Spectabiles Domini membra Societatis amico-rum historiae monumen-torumque Crac. solemnem Knajpam annualem die .... in officina S. Vencelli ho-ra 8 nocturna celebrat uri /.

admonentur 2 flore-nos 25 grossos id est 4 coronas 50 fertones monetae currentis veri et usti ponderis in manus cursoris nostri fidelis ac la-bordosi Martini Cna-pii solvere adnota-tionemque solutae monetae facere.

Et qui hanc so-lemnem Knajpam annualem neglege-re praesumpserit, indignationem nostram se noverit incursu-rum.

In cuius rei fidem praesentes litteras scribi mandavimus et nostri sigilli ap-pensione communiri

Datum Cracoviae die sancti .....
anno Dom. MCMII

D. Belmonte

V 19/11 1904

Nr III Kraków dnia 22 grudnia 1903

PRZEGLĄD ARCHEOLOGICZNY
I ARTYSTYCZNY.

Odczytano na Szopce historyków 19/II 1904. r.

Cornelii Taciti
Historiarum
ab novo statuto Cracoviensi condito
Libri tres

Liber I.

Cap I. Initium mihi operis novum statutum urbis erit, nam post conditam urbem nongentos prioris aevi annos multi autores descripserunt. Postquam novum statutum conditum, magni illi autores cesserunt, simul veritas pluribus modis infracta, inscitia rei publicae crevit, nemo posteritati historiam scribere curavit.

Opus aggredior opimum casibus, atrox proeliis, discors seditionibus, ipsa etiam pace saevum: multi consules democratici semoti, bellum civile, proconsul in periculo, praefectus praetorio igneo in inquisitione, director arcae parsimonialis, praefectusque economatus urbani, semoti, et ob virtutes certissimum exitium – in scriptis

./.

ephemeridibus. Corrupti plerique cives, et quibus deerat inimicus, per amicos oppressi. Praeter multiplices rerum humanarum casus coelo terraque prodigia et fulminum monitus et futurorum praesagia.

2. Ceterum antequam destinata describam, repetendum videtur, qualis status urbis, quae mens civium, quid validum, quid aegrum fuerit: cura rerum urbanarum neglecta, cives incontenti res meliores cupientes, in provinciis res adversae: Casimiria sordida, Smolensium inundatum, Clepardia vendilis alkoholicis plena, plebs aquavitae et turbationibus sueta. Cracovienses tributis a Corilovio et Hablinio, sicut Sicilia a Verre, spoliati, multi etiam per cridam Seraphimi Nebulosi et usuras Judeorum ad paupertatem fere redacti, rebus sic adversis discordes in multas factiones dividuntur. Factioni conservativae, omnes magistratus tenenti, ditiores et seniores cives continebantur, Quintus Julius Leo, Vinicius Federovius, Chilo Temporarius praeerant. Democratica factio constabat ex minoribus officialibus, praeceptoribus et scribis ephemeridum, quibus Gajus Junius Ruber, Canopinius, Edmundus Notarius praefuerunt.

Plebs per rhetorem Dasinium persuasa socialisticam habuit mentem. Judaei in cahalenses vel conservativos, quibus Leo Aegrotoicus, Hirsnis Terrocampus, Gersonus Vitribarcs et in independentes, socialistis concitatos, quibus Aronus Magnus, Primoverus et Amoenohortus praefecti erant, dividuntur. Omnes autem — praesenti statu incontenti, conservativis adversarii,

/.

praesertim emendationem statuti urbis poscunt, antiquo enim statuto valente, conservatistae magistratu municipali potiti sunt.

3. Quatuor fere annos longe lateque disputabatur in consilio municipali de emendando statuto. Decemviri statuto scribundo electi proposuerunt per F. Casparconem commentarium de reformando vetere statuto cum paucis innovationibus. Consules promulgabant quidem, curiam plebeam generalem facturos, plerisque civibus ius suffragii daturos, timentes tamen se post has innovationes iterum non electum iri, curaverunt antiquam constitutionem electoralem mansuram et numerum tantum consulum ad LXXII auxerunt curiamque mechanicorum, IV consules plebeos eligentem, creaverunt. In hoc novo statuto cives in VI curias divisi sunt, quae curiae singulis diebus comitialibus certum numerum consulum eligunt. Infantes, mulieres, mente capti et.. mortui eligunt per procuratores. Propter multitudinem civium ius suffragii habentium, constituti sunt multi loci comitiorum. Ante diem ad comitia destinatum, lictores deferunt civibus litteras electorales.

Novum statutum varios motus animorum conciverat, permulti in spem erecti ipsos consules fore, antiqui consules maesti, consulatum suum finiri timentes.

4. Conservatistae habuerunt in consilio municipali semper ab urbe condita maioritatem. Eligerunt tamen multos viros non tam laboris, quam honoris causa, vel senes et aegrotos, qui

./.

saepe consilium negligebant. Erant consules, qui semel in anno praesentes in consilio municipali videbantur vel tantum hoc tempore veniebant, quum reformationem statuti urbis per democraticam factionem timerent, sed quum de alia causa consilium fuisset — Tarnovius sedebat domi in via apoplectica et scribebat ornatis verbis libellos. Potocius ad venationem proficiscebatur et Aquarius ambibat Viennae ut minister Galicianus fieret. Multis tandem conservativis consulibus mortuis, adierunt nonnulli democratae consulatum successores paucis vocis. Accessit, ut Judaei cabalentes eo tempore cum conservativis in discordiam venirent et saepe vota sua his paucis democratis darent, quo factum est, ut certo tempore democratae fere dimidium valerent, et in absentia paucorum conservatistarum in consilio etiam nonnunquam maioritatem haberent. Ex quo tempore crediderunt democratae semper maioritatem habituros, praesertim, si proxima electione tantum paucos saltem novos socios in consilium municipale introducere possent.

5. Appropinquante electionis tempore, fecerunt omnes factiones maximas praeparationes. Democratae condiderunt societatem democraticam ad quam praesertim officiales variorum magistratuum conciliaverunt, ut hi vota aliorum officialium, quorum magna est copia, congregarent. G. J. Ruber, odio contra conservatistas ductus, voluit factionem democraticam per concentrationem omnium discordantium factionum firmiorem facere, hoc modo sperans coniunctis viribus conservatistas se victurum. Conciliata ei factio socialistarum et judaeorum inde-

orum independentium erat multo tamen validior, quam omnes democratae, quo factum est, ut democratae a sodalitiis et judiciis gubernarentur et multi cives ob eam rem postea a democratis alienarentur. Convocabant quotidie socios in conventiculos, litteras promulgabant et sic propter permultos conventiculos, conciones, orationes, negotia publica neglecta sunt et discordia inter cives abhinc facta est major quam prius. At conservatistae praeparabant proelium tacite, mittebant internuntios ad cives graviores et honoratiores, qui iterum per suos amicos et clientes alios socios conservatistis conciliabant.

7. Petierunt consulatum multi viri, bonum rei publicae cupientes, suae utilitatis immemores, reformationem in capite et in membris expetentes. Multo magis tamen petierunt hanc dignitatem homines ignoti, vanitatem suam titulo consulis ornare studentes, vel commodum suum quaerentes. Accidit denique, ut multi, alios consulatum petere videntes invidi aliorum honoris amplificationi, suae parvitatis immemores ipsi se consulatu etiam dignos censerent, quapropter numerus candidatorum, praesertim democraticorum enorme crevit, quae aemulatio postea dispersionem votorum adduxit. Omnes officiales viae ferreae et postales, quin etiam quidam iudicialis scriba, mehercle! voluerunt consules fieri!

8. Democratica factio fecit tam multas conciones, agitabat cum tanto clamore et rumore per longum tempus, ut plebs hanc factionem firmiorem et victuram censeret, propterea permulti illi candidati ad inventum principium democraticorum desiderantes veniebant

./.

ad 9. J. Rubrum, confessionem democraticam faciebant, quam confessionem Edmundus Notarius chirographo notarali muniebat sigilloque appenso corroborabat. Quo quis candidatus obscurior magisque ignotus fuit, eo magis adulatus est democraticos agitatores, eo gloriosius de sua democratica mente praedicavit, quamquam, ne adversarios haberet, adiuvabat occulte et conservativos priores. ~~[illegible]~~ Candidatus quidam fecit publicam confessionem democraticam in contione – occulte tamen dedit conservativis vota a mulieribus collecta, quo factum est, ut in electione ab utraque factione adiuvaretur, consul eligeretur et tum demum utraque factio dolum cognovit.

9. Proximis diebus factiones et candidati praeparaverunt proelium, ambiebant electores,

/.

litteras publicas in foro affigebant, praesertim vero in scriptis ephemeridibus socios suos laudabant, adversarios vero calumniabant et variorum criminum accusabant. Haud procul a loco comitiorum posuit castra quaeque factio, ubi litterae suffragiales interpolabantur, plenipotentiae feminarum, absentium mortuorumque fabricabantur, proditores inveniebantur, animi electorum incendebantur. In magnaque factione obtinebant primum locum duoviri vel triumviri electionibus faciundis. Agitatores, hyenae electorales nominati, perveniebant occulte ad castra cuiuslibet factionis et ad candidatos, unicuique auxilium pollicentes et ab omnibus factionibus et candidatis pecuniam accipientes.

10. Advenit denique dies suffragii, dies ille! dies irae!

/.

Quintus Fabius Pascovius, unus primatum conservativorum, amicus Lucinae Calpurniae (~~Cotarbiniae~~) praefectae virginum Vestalium, rogavit eam sacrificium fieri Deo Optumo Maxumo, ut factio conservativa victoriam reportaret. Eius precibus virgines Vestales Montana, Léta Lasaria, que fecerunt precessacrificas, libationes et epulas, victimam mactarunt, diis sacrificarunt, haruspices vaticinia rogarunt, oraculum petierunt. Prioribus democratis augurium venisse fertur sex vultures, eamque nuntiato augurio quum duplex numerus conservativis sese ostendisset, victoriam conservatistarum omnes suspicarunt.

Democratae dicuntur Delphos misisse consultum, quid de rebus suis facerent?

./.

Quibus consulentibus Pythia respondit, eam factionem victuram, quae feminarum rem diligentius ageret. Id responsum quum nemo intelligeret persuasit democratis quidam vir prudens, consilium esse Apollinis, ut plenipotentias feminarum conferrent, eam enim rem a deo significari. Non potuerunt tamen democratae eam actionem diutius celare, quare conservatistae re cognita plurimos viros egregios inter feminas miserunt, qui plenipotentias feminarum immensi numero congregarunt ita, ut democratae vix dimidium huius numeri complerent et postea proelio succumberent.

11. Prima ad suffragium venit curia mercatorum maiorum. Curia haec habet tantum circa C electores

./.

perfeitque rem more mercatorio: singuli mercatores dederunt alteris sua vota una manu, altera vero acceperunt tacite vota ab alteris et sic sine impulsu communitatis electi sunt: Chilo Temporarius, ephemeridum editor, Terrocampus Javornicius, Griseus, Federovius et Vitribazes mercatores, Mendelsburgius et Eplapis camptores, Aegrotoiorus iudaeorum calalensium praefectus, et Slencius director arcae parsimonialis, quorum unus Eplapis nullae factioni, alteri vero omnes conservativae pertinebant. Similiter vicit conservativa factio in curia possessorum maiorum domorum ex qua curia electi sunt soli conservatistae: Berengarius, Montanus, Bemissius, Santiminius, Furius Ulanovius ~~Effäcus~~, A. J. Leo, Pascovius, Satcovius Rubrovinus, Aquarius Toncoviusque.

12. Difficilior conservatistis erat situatio in curia possessorum minorum domorum, in qua curia incundum genus feminiorum multa habet vota, quibus secundum persuationem amicorum agitatorumque vario modo utitur. Ingeniosi tamen viri, ut: Bobulo, magistratus Capitinus, Vitribazes, Viscinusque congregaverunt factioni conservativae tam multa vota feminarum cum plenipotentiis, ut ne unus quidem vir democraticus eligeretur. Prater illos ingeniosos viros electi sunt: Paflorenus, insignis medicus, Niger mercator, possessoresque domorum: Doredovius, Sicus, Godicius, Bucovius, Mucovius, Judcovius, Cosrobucinsque rhetor mechanicorum.

Cum ex curia mechanicorum etiam soli conservatistae: Sulicovius, Rimlerus, Albus et Marius electi essent democratae exitum suum videntes atrocissimum praeparaverunt proelium in ultimis duabus curiis, mercatorum minorum videlicet et intelligentium virorum.

(Res instituta porro tractabitur et absolvetur.)

Clemens Bonacursius

Nr. V. Kraków, dnia 22 grudnia 1903.

Przegląd Archeologiczny i artystyczny.

Odczytano na knajpie historyków 19/11.1904.

Cornelii Taciti

Historiarum

ab novo statuto Cracoviensi condito

Libri tres

Liber I.

Cap I. Initium mihi operis novum statutum urbis erit, nam post conditam urbem nongentos prioris aevi annos multi autores descripserunt. Postquam novum statutum conditum, magni illi autores cessernut sunul veritas pluribus modis infracta, inscitia rei publicae crevit, nemo posteritati historiam scribere curavit.-

Opus aggredior opimum casibus, atrex proeliis, discors seditionibus, ipsa etiam pace saevum: multi consules democratici semoti, bellum civile, proconsul in periculo, praefectus praetorio igneo in inquisitione, director arcae parsimonialis, praefectusque economatus urbani, semoti, et ob virtutes certissimum exitum - in scriptis ephemeridibus. Corrupti plerique cives, et quibus deerat inimicus, per amicos oppressi. Praeter multiplices rerum humanarum casus coelo terraque prodigia et fulminum monitus et futurorum praesagia.-

2/ Ceterum antequam destinata describam, repetendum videtui, qualis status urbis, quae mens civium, quid validum, quid aegrum fuerit curaverum urbanarum neglecta, cives incontenti res meliores cupientes, in provinciis res adversae: Casimiria sordida, Smelenscium innudatum, Clepardia venditis alkoholicis plena, plebs aquavitae et turbationibus sueta. Cracoviensis tributis a Coriterio et Hablinin sicut Siciha a Verre, spoliati, multi etiam per cridam Seraphini Nebulosi et usuras Judeorum ad paupertatem fere redacti, rebus sic adversis discordes in multa factiones

dividuntur. Factioni conservativae, omnes magistratus tenenti, divitiores et seniores cives continenti, Quintus Juljus Leo, Vinicius Faderovius, Chilo Temporarius praerant. Democratica factio constabat ex unioribus officialibus, praeseptoribus et scribisephemeridum quibus Gajus Junius Ruber, Concipimus, Edmundus Notarius praefuerunt.-

Plebs per rhetorem Dasinium personas socialiticam habuit mentem. Judaei in cabalenses vel conservatroos, gnibus Leo Aagroloicous, Hirsius Terrocampus, Garsonus Vitribuses et in independentes, socialistis conciliatos, gnibus Avenus Magnus, Primoverus et Amoenohortus praefecti erant, dividuntur. Omnes autem - praesenti statu incontenti, conservativis adversarii, praesertim emendationem statuti urbis poscunt, antiquo enim statuto valente, conservatistae magistratu municipali potiti sunt.-

3/ Quatuor fere annos longe lateque disputabatur in consilio municipali de emendando statuto- decemviri statuto scribundo electi preposuerunt per F. Casacroros commentarium de reformando vetere statuto cum paucis innovationibus. Consules promulgebant quidem, curiam plebeam generalem facturos, plerisque civibus ius suffragii daturos, timentes tamen se post has innovationes iterum non electum iri, cumaverunt antiquam constitutionem electoralem mensuram et numerum tantum consulum ad LXXII. auxerunt curiamque mechanicorum, IV consules plebeos eligentem, creaverunt. In hoc novo statuto cives in VI curies divesi sunt, quae curiae singulis diebus comitialibus certum numerum consulum elignut. Infeintes, mulieres, mente capti et. . . mortui elignut per procuratores. Propter multitudinem civium uis suffragii habentium, constituti sunt multi loci comitiorum. Aute diem ad comitia destinatum, lictores deferunt civibus litteras elektorales.-

Novum statutum varios motus animorum conciverat, permulti in spem erecti ipsos consules fore, antiqui consules maesti, consulatum suum finiritimentes.-

4/ Conservatistae habnerunt in consilio municipali semper ab urbe condita maioritatem. Eligerunt tennen multos viros nontam labo=

ris, quam honoris causa, vel senes et aegrotos, qui saepe consilium negligebant. Erant consules, qui semel in anno praesentes in consilio municipali videbantur vel tantum hoc tempore vendebant, quum reformationem statuti urbis per democraticam factionem timerant, set quum de alia causa consilium fuisset – Tarnovius sedebat domi in via apoplectica et scribebat ornatis verbis libellos, Potocius advenationem proficiscebatur et Quarius ambibat Viennae ut minister Galicianus fieret. Multis tandem conservativis consulibus mortuis, adierunt nonnulli democratae consulatum successores paucis vocis. Accessit, ut Judaei eo tempore cum conservativis in discordiam venirent et his paucis democratis decrent, quo factum est, ut certo tempore democratae fere dimidium valerent, et in absentia paucorum conservatistarum in consilio etiam nonnuquam maioritatem haberent. Ex quo tempore crediterunt democratae semper maioritatem habituros, praesertim, si proxima electione tantum paucos saltem novos socios in consilium municipale intro ducere possent.-

5/ Appropinquante electionis tempore, fecerunt omnes factiones maximas praeparationes. Democratae condiderunt societatem democraticam adquam praesertim officiales variorum magistratuum consiliaverunt, ut hi vota aliorum officialium, quorum magna est copia, congregerent. G.J. Kuber, odio contra conservatistas ductus, voluit factionem democraticam per concentrationem omnium discordantium factionum firmiorem facere, hoc modo sperans coniunctis viribus conservatistas se victuram. Conciliata ei factio socialistarum et judeorum indeorum independentium erat multo tamen validior, quam omnes democratae, quo factum est, ut democratae a socialistis et judeis gubernarentur et multi cives ob eam rem postia a democratis alienarentur. Convocabant quotidie socios in conventiculos, litteras promulgabant et sic propter permultos conventiculos, conciones, orationes, negotia publica neglecta sunt et discordia inter cives ablinc facta est major quam prius. At conservatistae praeparabant proelium tacite, mittebant internuntios ad cives graviores et honoratiores qui iterum per suos amicos et clientes alios socios conservatistis conciliabant.-

8/ Petierunt consulatum multi viri, bonum rei publicae cuprintes, suae utilitatis inmemores, reformationem in capite et in membris expelentes. Multo magistament petierunt hanc dignitatem homines ignoti vanitalem suam titulo consulis ornare studentes, vel commodiun suum quarentes. Accidit denique, ut multi, alios consulatum petere videntes invieli aliorum honoris amplificationi, suae parvitalis immemores ijsimse consulatu etiam dignos censerent, quapropter numerus candidatorum, praesertim democraticorum enerme crevit, quae aemulatio postea disperionem votorum adduxit. Omnes officiales viae ferreae et postales, quin etiam quidam indicialis scriba, mehercle! volnerunt consules fieri !

8/ Democratica factio fecit tam multas conciones, agitabat cum tanto clamore et rumore per longum tempus, ut plebs hanc factionem firmiorem et victuram censeret, propterea permulti illi candidati adinmentum principuus democratiorum desiderantes veniebant ad G.J. Rubrum, confessionem democraticam faciebant, quam confessionem Edmundus Notarius chirographo notoriali muniebat sigilleque appenso corroborabat. Quo quis candidatus obscurior magisque ignetus fuit eo magis adulatus est democraticos agitatores, eo gloriosius de sua democratica mente praedicavit, quamguam, ne adversarios haberet, adiuvebat occulte et conservativos priores. Candidatus quidam fecit publicam confessionem democraticam in concione - occulte tamen dedit conservativis vota a mulieribus collecta, quo factum est, ut in electione ale utraque factione adinvaretur, consul eligeretur et tum demum utraque factio dolum cognovit.-

9/ Proximis diebus factiones et candidati praeparavernut prochimm, ambibant electres, litteras publicas in foro affigebant, praesertim vero in scriptis ephemeridibus socios suos laudabant, adversarios vero calumniabant et variorum criminum accusabant. Hand procul a loco comitiorum posuit castra quaeque factio, ubi litterae suffragiales interpolabantur, plenipotentiae feminarum, absentium mortuorunque fabricabantur provizatores inveniebantur, animi electorum incendebantur. In innaquaque factione obtinebant prinum locum disoviri bel truimviri electionibus faciundis. Agitatores, hyenae elektorares nominati, perveniebant occulte ad castra cuinslibat

factionis etad canditatos, unionique auxilium pollicentes etab omnibus factionibus et candidatis pecuniam accíprentes.-

10. Advenit denique dies suffragii, dies ille ! dies irae ! Quintus Fabius Paskovius, unus primetum conservativorum, amicus Lucinae Calpurnae praefectae virginum Vestalium, rogavit cam sacrificium fieri. Deo Optumo Maxumo, ut factio conservatáva victoriam reportaret E ius precibus virgines Vestales Montana, Leta Lasariaque fecerunt preces sacrificas, libationes et epulas, victimam mactarnut, dus sacrificarunt, haruspices vaticinia rogarmit, craculum petierunt. Prioribus democratis augurium venisse fertur sex vultures, camque nuntiato augurio quum duplex numerus conservativis sese ostendisset, victoriam conservatástarum omnes suspicarunt.

Democratae dicuntur Delphos misisse consultum, quid de rebus suis facerent? Quibus consulentibus Pythia respondit, eam factionem victuram, quae feminarúm rem diligentius ageret. Id responsum quam nemo intelligeret persnasit democratis quidam vir prudens consilium esse Apollinis, ut plenipotentias feminarum conferrent, eam emin reus a deo significari. Non potnerunt tamen democratae eam actionem diutius celare, quare conservatistae recognita pluwimos viros agregios inter feminas miserunt, qui plenipotentias feminarum immensi numero congregarunt ita, ut democratae vix dimidium hiius neumeri complerent et postea proclia succumberent.-

11. Prima ad suffragium venit curia mercatorum maiorum. Curia haec habet tantum circa C electores perfeutque rem more mercatorio: suiguli mercatores dederunt alteris sua vota una manu, altera vero acceperunt tanite vota al alteris et sie sine impulsu communitatis electi sunt: Chilo Temporarius, ephemeridum editor, Terrocampus Javornicius, Griseus, Federovius et Vitribazes mercatores, Mendelsburgius et Eplapis campsores, Aegrotoiocus indaeorum cahadensium praefectus, et Stencius director aicae parsimonialis, gnorum, Eplapis nullae factioni, alterivero omnes conservatiwae pertinebant Similiter vicit conservativa factio in curia possessorum maiorum domorum ex qua curia electisunt soli conservatistae, Berengarius, Montanus, Benissius, Santimirus, Furius Ulanovius G.J. Leo, Pasco=

vius, Sateovius Rubrovinus, Aquarius Tomcoviusque.

12. Difficilior conservatistis erat situatio in curia possessorum minorum domorum, in qua curia iocundum genus feminorum multa habet vota, quibus secundum persuasionem amicorum agitatorumque vario modo utitur. Ingeniosi tamen viri, ut: Bobilo, magister elegantiarum, Caputinus, Vilribazes, Piscinusque congregaverunt factioni conservativae tam multa vota feminarum cum plenipotentis, ut ne quidem vir democraticus eligeretur. Praeter illos ingeniosos orios electi sunt: Paflexenus, insignis medicus, Niger mercator, possessoresque domorum: Drozdovius, Siccus, Godicius, Bucovius, Mucovius, Judcovius, Cossobucinusque rhetor mechanicorum.

Cum ex curia mechanicorum etiam soli conservatistae: Sulicovius Rimlerus, Albus et Marcus electi essent democratae exitium suum videntes atrocissimum praeparaverunt proelium in ultimis duabus curiis, mercatorum minorum videlicet intelligentium virorum.

/ Res instituta porro tractabitur et absolvetur/ Clemens Boncovius.

se=
multa
s va=
egan=
tioni
s
ios
esses=
vius,

covius
m vi=
 cu=

29

Nr. V. Kraków, dnia 22 grudnia 1903.

Przegląd Archeologiczny i artystyczny.

Odczytano na knajpie historyków 19/11.1904.

Cornelii Taciti

Historiarum

ab novo statuto Cracoviensi condito

Libri tres

Liber I.

Cap I. Initium mihi operis novum statutum urbis erit, nam post conditam urbem nongentos prioris aevi annos multi autores descri= pserunt. Postquam novum statutum conditum, magni illi autores cessernut sunul veritas pluribus modis infracta, inscitia rei pu= blicae crevit, nemo posteritali historiam scribere curavit.-

Opus aggredior opimum casibus, atrox proeliis, discors sedi= tionibus, ipsa etiam pace saevum: multi consules democratici semoti bellum civile, proconsul in periculo, praefectus praetorio igneo in inquisitione, director arcae parsimonialis, praefectusque eco= nomatus urbani, semoti, et ob virtules certissimum exitum - in se riptis ephemeridibus. Corrupti plerique cives, et quibus deerat inimicus, per amicos oppressi. Praeter multiplices rerum humanarum casus coelo terraque prodigia et fulminum monitus et futurorum praesagia.-

2/ Ceterum antequam destinata describam, repetendum videtui, qualis status urbis, quae mens civium, quid validum, quid aegrum fuerit curaverum urbanarum neglecta, cives incontenti res melio= res cupientes, in provinciis res adversae: Casimiria sordida, Smelenscium innudatum, Clepardia venditis alkoholicis plena, plebs aquavitae et turbationibus sueta. Cracoviensis tributis a Cori= torie et Hablinio sicut Sicilia a Verre, spoliati, multi etiam per cridam Seraphini Nebulosi et usuras Judeorum ad paupertatem fere redacti, rebus sic adversis discordes in multa factiones

dividuntur. Factioni conservativae, omnes magistratus tenenti,divitiores et seniores cives continenti,Quintus Juljus Leo, Vinicius Federovius, Chilo Temporarius praerant. Democratica factio constabat ex unioribus officialitus,praeseptoribus et scribisephemeridum quibus Gajus Junius Ruber, Conopinius, Edmundus Notarius praefuerrunt.-

Plebs per rhetorem Dasinium perenasa socialiticam habuit mentem. Judaci in cahalenses vel conservatroos, gnibus Leo Aegroloicous, Hirsius Terrocampus, Gersonus Vitribazes et in independentes, socialistis conciliatos, gnibus Aronus Magnus, Primoverus et Amoenohortus praefecti eromt, dividuntur. Omnes autem - praesenti statu incontenti, conservativis adversarii,praesertim emendationem statuti urbis poscunt, antique enim statuto valente, conservatistae magistratu municipali potiti sunt.-

3/ Quatuor fere annos longe lateque disputabatur in consilio municipali de emendando statuto- Decemviri statuto scribundo electi preposuerunt per F. Gasparconem commentarium de reformando vetere statuto cum pancis innovationibus. Consules promulgabant quidem, curiam plebeam generalem facturos, plerisque civibus ius suffragii daturos, timentes tamen se post has innovationes iterum non electum iri, curaverunt antiquam constitutionem electoralem mansuram et numerum tantum consulam ad LXXII. auxerunt curiamque mechanicorum,IV consules plebeos eligentem, creaverunt. In hoc novo statuto cives in VI curios divesi sunt, quae curiae singulis diebus comitialibus certum numerum consulum elignut. Infeintes, mulieres, mente capti et. . . mortui elignut per precuratores. Propter multitudinam civium uis suffragii habentium, sonstituti sunt multi loci comitiorum. Aute diem ad comitia destinatum, lictores deferunt civibus litteras elektorales.-

Novum statutum varios motus animorum conciverat, permulti in spem erecti ipsos consules fore, antiqui consules maesti, consulatum suum finiritimentes.-

4/ Conservatistae habnerunt in consilio municipali semper ab urbe condita maioritatem. Eligerunt tennen multos viros nontam labo=

ris,quam honoris causa, vel senes et aegrotos, qui saepe consi=
lium negligebant. Erant consules, qui semel in annopraesentes in
consilio municipali videbantur vel tantum hoc tempore vendebant,
gnum reformationem statuti urbis per democratiamfactionem time=
rent, set gnum de alia causa consilium fuisset - Tarnovius sedebat
domi in via apoplectica et scribebat arnatis verbis libellos,Poto=
cius advenationem proficiscebatur et Quarius ambibat Viennae ut mi=
nister Galicianus fieret. Multis tandem conservativis consulibus
mortuis, adierunt nonnulli democratae consulatum successores pancis
vocis. Accessit, ut Judaei cabalentes eo tempore cum conservativis
in discordiam venirent et saepevota sua his pancis democratis de=
rent, quo factum est, ut certo tempore democratae fere dimidium
valerent, et in absentia paucorum conservatistarum in consilio
etiam nonnuquam maioritatem paberent. Ex quo tempore crediterunt
democratae semper maioritatem habituros, praesertim, si proxima
electione tantum pancos saltem novos socios in consilium munici=
pale intro ducere possent.-

5/ Appropinquante electionis tempore, fecerunt omnes factio=
nes maximas praeporationes. Democratae condiderunt societatem de=
mocraticam adquam praesrtin officiales variorum magistratumo conci=
liaverunt, ut hi vota aliorum officialium, querum magna est copia,
congregarent. G.J. Ruber, odio contra conservatistas duetus, vol=
nit factionem democraticam per concentrationem omnium discordan=
tium factionum firmiorem facere, hoc modo sperans conniuctis viri=
bus conservatistas se victurum. Conciliata ei factio socialistarum
et judeorum iudeorum independentium erat multo tamen valivior,
quam omnes democratae, quo factum est, ut democratae a sonalistis
et judeis gubernarentur et multi cives oberm rem postis a democra=
tis alienarentur. Convocabant quotidie socios in conventisulos,
litteras promulgabant et siepropter permultos converticalos, con=
ciones, orationes, negotia publica neglecta sunt et discordia inter
cires ablinc fenta ets major quam prius. At conservatistae praepa=
rabant proelium tacite, mittebant internuntios ad cives graviores
et honoratiores qui itermu per suos amicos et clientes alios socios
conservatistis conciliabant.-

5/ Petierunt consulatum multi viri, bonum rei publicae cuprintes, suae utilitatis immemores, reformationem in capite et in membris expelentes. Multo magistament petierunt hanc dignitatem homines ignoti vanitalem suam titulo consulis ornare studentes, vel commodiun suum quarentes. Accidit denique, ut multi, alios consulatum petere videntes invieli aliorum honoris amplificationi, suae parvitalis immemores ijsisms consulatu etiam dignos censerent, quapropter numerus candidatorum, praesertim democraticorum enerme crevit, quae aemulatio postea disperionem votorum adduxit. Omnes officiales viae ferreae et postales, quin etiam quidam indicialis scriba, mehercle! volnerunt consules fieri !

8/ Democratica factio fecit tam multas conciones, agitabat cum tanto clamore et rumore per longum tempus, ut plebs hanc factionem firmiorem et victuram censeret, propterea permulti illi candidati adinmentum principuus democratiorum desiderantes veniebant ad G.J. Rubrum, confessionem democraticam faciebant, quam confessionem Edmundus Notarius chirographo notariali muniebat sigilloque appenso corroborabat. Quo quis candidatus obscurior magisque ignetus fuit eo magis adulatus est democraticos agitatores, eo gloriosius de sua democratica mente praedicavit, quamquam, ne adversarios haberet, adiuvabat occulte et conservativos priores. Candidatus quidam fecit publicum confessionem democraticam in concione - occulte tamen dedit conservativis vota a mulieribus collecta, quo factum est, ut in electione ale utraque factione adinvaretur, consul eligeretur et tum demum utraque factio dolum cognovit.-

9/ Proximis diebus factiones et candidati praepuravernut prochim, ambibant electres, litteras publicas in foro affigebant, praesertim vero in scriptis ephemeridibus socios suos laudabant, adversarios vero calumniabant et variorum criminum accusabant. Hand procul a loco comitiorum posuit castra quaeque factio, ubi litteras suffragiales interpolabantur, plenipotentiae feminarum, absentium mortuorunque fabricabantur provizatores inveniebantur, animi electorum incendebantur. In innaquaque factione obtinebant prinum locum disoviri beltruimviri electionibus faciundis. Agitatores, hyenae elektorares nominati, perveniebant occulte ad castra cuinslibat

factionis etad canditatos, unicnique auxilium pollicentes etab omnibus factionibus et candidatis pecuniam accciprentes.-

10. Advenit denique dies suffragii, dies ille ! dies irae ! Quintus Fabius Paskovius, unus primetum conservativorum, amicus Lucinae Calpurnae praefectae virginum Vestalium, rogavit eam sacrificium fieri. Deo Optumo Maxumo, ut factio conservativa victoriam reportaret Eius precibus virgines Vestales Montana, Leta Lazariaque fecerunt preces sacrificas, libationes et epulas, victimam mactarnut, dus sacrificarunt, haruspices vaticinia rogarunt, oraculum petierunt. Prioribus democratis augurium venisse fertur sex vultures, eamque nuntiato augurio quum duplex numerus conservativis sese ostendisset, victoriam conservatistarum omnes suspicarunt.

Democratae dicuntur Delphos misisse consultum, quid de rebus suis facerent? Quibus consulentibus Pythia respondit, eam factionem victuram, quae feminarum rem diligentius ageret. Id responsum quam nemo intelligeret permonuit democratis quidam vir prudens consilium esse Apollinis, ut plenipotentias feminarum conferrent, eas enim reus a deo significari. Non potuerunt tamen democratae eam actionem diutius celare, quare conservatistae recognita plurimos viros egregios inter feminas miserunt, qui plenipotentias feminarum immensi numero congregarunt ita, ut democratae vix dimidium hiius neuneri complerent et postea proelia succumberent.-

11. Prima ad suffragium venit curia mercatorum maiorum. Curia haec habet tantum circa C electores perfecitque rem more mercatorio: singuli mercatores dederunt alteris sua vota una manu, altera vero acceperunt tacite vota ab alteris et sic sine impulsu communitatis electi sunt: Chilo Temporarius, ephemeridum editor, ferrocampus Javornicius, Griseus, Federovius et Vitribazes mercatores, Mendelsburgius et Eplapis campsores, Aegrotoiocus indaeorum cahadensium praefectus, et Stencius director aicae parsimonialis, gnorum, Eplapis nullae factioni, alterivero omnes conservativae pertinebant Similiter vicit conservativa factio in curia possessorum maiorum domorum ex qua curia electisunt soli conservatistae, Berengarius, Montanus, Benissius, Santimirus, Furius Ulanovius G.J. Leo, Pasco=

vius, Satcovius Rubrovinus, Aquarius Tomcoviusque.

12. Difficilior conservatistis erat situatio in curia possessorum minorum domorum, in qua curia incundum genus feminorum multa habet vota, quibus secundum persuasionem amicorum agitatorumque vario modo utitur. Ingeniosi tamen viri, ut: Bobilo,magister elegantiarum, Caputinus, Vilribazes, Piscinusquae congregaverunt factioni conservativae tam multa vota feminarum cum plenipotentis, ut ne quidem vir democraticuseligeretur. Prater illos ingeniosos orios electi sunt: Paflorenus, insignis medicus, Niger mercator, possessoresque domorum: Drozdovius, Siccus, Godicius, Bucovius, Mucovius, Judcovius, Cossobuciusque rhetor mechanicorum.

Cum ex curia mechanicorum etiam soli conservatistae: Sulicovius Rimlerus, Albus et Marcus electi essent democratae exitium suum videntes atrocissimum praeparaverunt prochium in atlimis duabus curiis, mercatorum minorum videlicet intelligentium virorum.

/ Res instituta porro tractabitur et absolvetur/ Clemens Boncovius.

se=
ulta
s va=
egan=
tioni
ios
asses=
vius,
oovius
m vi=
cu=



VI

N° VI. r. 1905

PRZEGLĄD ARCHEOLOGICZNY

I ARTYSTYCZNY.

Kraków w marcu 1908 roku

Kronika

Z Towarzystwa Sztuki stosowanej.

— Pan Warchałowski wygotował papiery klozetowe w stylu swojskim i przerazy gałunek na brzegi na wzór wystrzyganek Łowickich — drugi w kształcie romboidów, na odbicia pawich piórek wedle rysunku p. Bukowskiego — trzeci pięciokątny z rysunkami p. Dąbrowy. —

— Pan Frojanowski wygotował wzory na guziki swojskie dla służby Starego teatru, a p. Warchałowski wzory stołków dla tegoż budynku przeciwnożnych, tudzież stołów pochyłych i oryginalnych szaf na srebro z nieheblowanych belek. —

— Towarzystwo upiększenia miasta Krakowa zaznaczyło swą działalność ukwatą zadrukowania co roku kilku arkuszy papieru.

— Magistrat Krajowy postanowił zwołać więc wszystkich krakowian galicyjskich w sprawie restauracyi Wawelu. ~~[illegible]~~

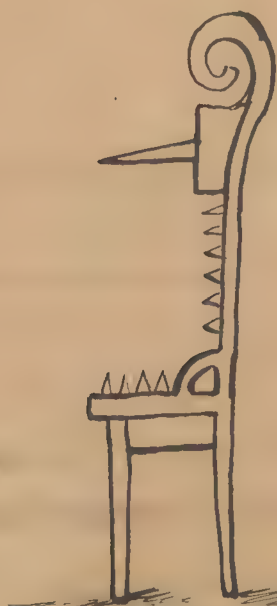
— Muzeum Narodowe otrzymało w darze wspaniały zbiór etykiet z herbat chińskich i Ceylon tea oraz afiszów japońskich, wycinków z gazet illustrowanych azyatyckich i.t.p. Zbiór ten oszacowano na pół miliona koron. Szlachetny ofiarodawca zastrzegł sobie tylko prawo odebrania darowizny i sprzedania zbiorów, ~~[illegible]~~ lub darowania ich komu innemu. —

— Część Wawelu od strony Stradomia (izba poselska) została już odnowiona i zamieszkał ją Zygmunt IV,[1] który też w tych dniach odwiedził tam córę Wawelu, Dorotkę Lubrankę, 3 cinion.

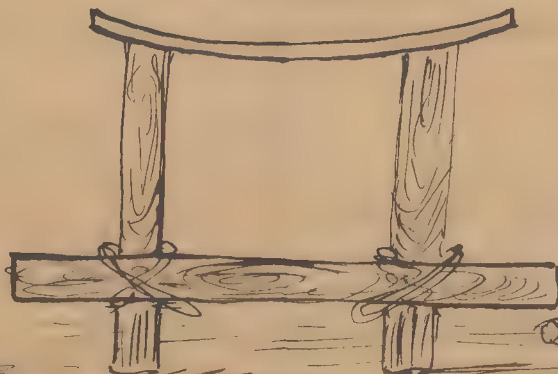
— Pan Szymanowski proponuje zburzyć część pałacu na Wawelu i wybudować nowo, czesne paskudztwo na cześć Mickiewicza!

[1] Zygmunt Hendel, architekt.

Wzory mebli
w stylu swojskim odznaczone przez Towarzystwo sztuki stosowej.



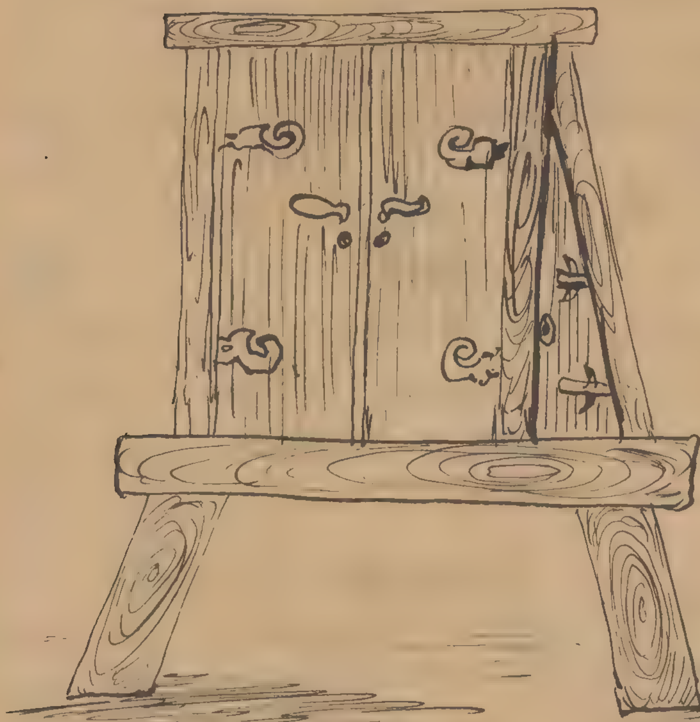
Krzesło



stół



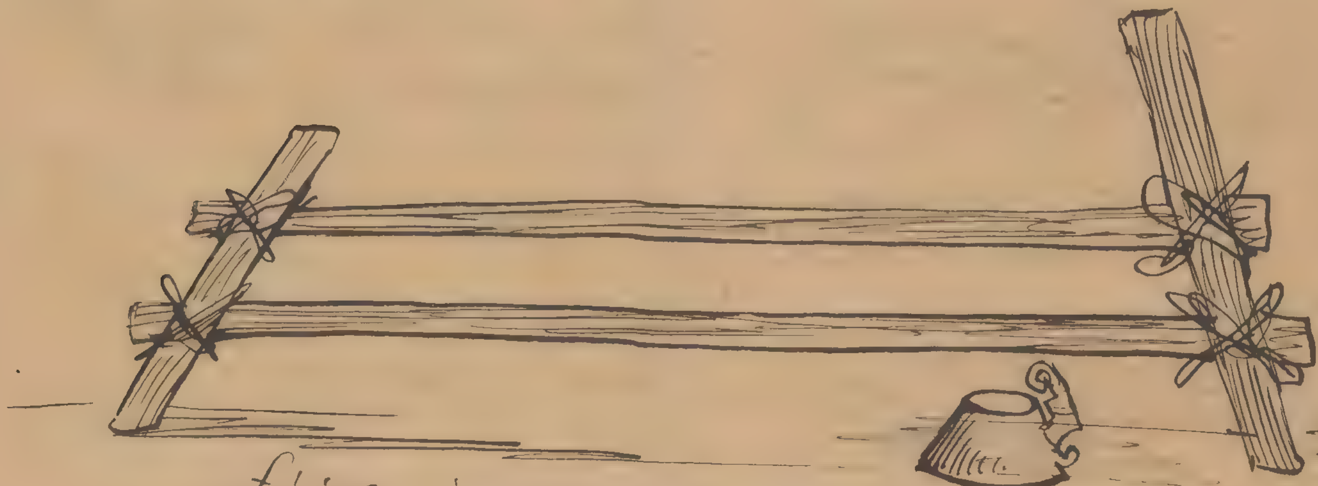
fotel



Kredens



Szafa



Łóżko i naczynie nocne.

Oracya JMCi P. Bąkowskiego miana dnia 19 lutego 1908 roku do JMCi P. Stanisława Kutrzeby mianowanego extraordynaryjnym profesorem Akademiej krakowskiej:

WIELCE MOŚCIWY PROFESORZE A PRZYJACIELU NASZ !

Kiedy oto przezacna nasza Akademia wokowała Cię na urząd ekstraordynaryjnego Profesora konstytucyi i statutów naszej Rzplitej, ku czemu prace Twoje aktorem, a umiejętności, przez Ciebie w księgi złożone, były instygatorem, zasłużony ferując dekret - i kiedy winszować mi Tobie tego losu faworu wypadło, dzieła Twoje, w księgi misternie włożone same nasuwają paragonu figurę:

Bo oto wielką ja człowieka z księgą uważam sympatyą: jako więc w księdze pierwszą kartę czczą najdujemy i próżną, dopiero we srzodku pismo widziemy, a gdy na ostatnią trafiamy księgi paginę, jako pierwszą próżną najdujemy: tak pierwsza pagina to pierwsze człowieka na świat wyjście, w którym ogołoconego świat do siebie przyjmuje, Srzodek księgi bierze w młodych leciech ćwiczenie, obyczajów upolerowanie - w męzkich rozumu umocnienie - w sędziwych cnoty doskonałej mieszkanie.

Na tych paginach u jednych krwią rozpisują się dzieła rycerskie, odwagi kawalerskie, na drugich złotem przysługi w legacyach w poselskich a radzieckich izbach, cnoty wszelakie, nauki przezorne i odgadnięte sekreta historyi.

Pierwszą paginą Twojego żywota, ową czczą a niezapisaną - to Twoja od dziecinnych lat zabawa nad cudzemi księgami, na których styl swój i dowcip wytrawiwszy, naukami wyostrzywszy, w domowych i cudzych akademiach jasności szukałeś - srzodek, to lata dojrzałe, w których własnym dowcipem i erudycyą z apteki umiejętności zdrową wybierasz dryakiew, zapełniasz paginy ksiąg ku nauce obywatelów, a obecnie na nowym postawiony urzędzie, sowitą masz objaśniać nauk różnych wiadomością, porady umiejętnością, polityki biegłością, talentów, któremi Cię nauka i roztropność udarowała, na usługi akademiej poświęceniem.

Ostatnia zasie pagina znowu czcza a próżna - to wywczasy księgi lektora, co przetrawiwszy księgę konserwuje w pamięci nauki autota, delektując się cnoty obfitością, nauki szafunkiem, talentów zacnością.

Ręka Twoja wyrysowała sobie w księgach Twoich wieczną pamięć lektorów, złotym sobie sławę wypisała charakterem. Natura uformowała Cię takim, że fatygami spracowany wdzięcznemu nie oddasz się wczasowi, abyś nie miał w szafowaniu nauk dźwigać dalej ciężaru, bo uczynki Twoje są świadkami, pracowitość a pilność assesorami, którzy na dobrą wotują przyszłość ku większej sławy Twojej akkumulacyi.

A poza wysokim urzędem, na który destignowany zostałeś, przyjaźni szczerością, względem przyjaciół uprzejmością, dla wszystkich uczynnością piszesz owo znów księgę, którą sercom a affektom przyjaciół do aktykowania oddawasz - a trybunał dzieł tych wartuje summaryusz, pełne zasług najdując regestra i dobry w sercach wszystkich wypisuje dekret, bo za nim na tym trybunale sama Twoja peroruje praca i dobroć.

Reputacyą sławę pomnożywszy, fawory losu zyskawszy, urząd zacny zająwszy, biblioteki dziełmi znamienitemi okrasiwszy, na prostą ku dalszym godnościom a zaszczytom i tytułom drogę wstąpiwszy, słodkiego przyjaźni likworu przyjm od nas zapewnienie i powinszowanie !

Więc z wesołym go obstąpiwszy okrzykiem wypijmy pełną : Vivat Professor Cutrebius ! in futuro decanus et rector magnificus Academiae Cracoviensis !

Z ostatnich dni karnawału.

<u>Bal miłośników historyi i zabytków Krakowa</u> odbył się wczoraj z przewidywanem z góry powodzeniem: Wielka sala Starego Teatru udekorowaną została wedle wskazówek pp. Kopery i Pagaczewskiego w stylu rozkwitłego renesansu. Ściany pokryto gobelinami i obrazami poprzedzielanymi posągami. Makaty i zieleń, wśród której błyszczały zbroje i rysztunki, stanowiły barwną dekoracyę dla kostyimowanych tłumów, które już o godz. 9. salę napełniać zaczęły. Sąsiedni salon dla dam urzędzono jako archaiczną komnatę romańską.

Służba była w kostyumach z czasów Medyceuszów.

U wejścia witali gości w imieniu miłośników prof.Krzyżanowski w stroju paleografa watykańskiego, p. Muczkowski w stroju ławnika krak.z w.XVII., p, Bąkowski w strju notariusa civitatis oraz p. Chmiel jako wielki pieczętarz z dyplomem i pieczęcią.

Po godz. 9 sala wypełniła się strojami historycznymi wszelakich narodów i czasów: przesuwali się obok siebie Achilles (p.Nowotny) obok człeka z epoki przedhistorycznej odzianego tylko baranią skórą z kilofem w ręku (p.Demetrykowicz), Sardanapal (p.Kętrzyński) obok Sokratesa (p.Huesick). Dalej widziałeś pp.Lepszego jako Caraglia - Hendla jako Berecciego - Pagaczewskiego - jako Botticellego, Koperę jako Kawalera Maltańskiego, Frycza jako Rafaela, Mycielskiego w stroju rococo, Cybulskiego za Cyrulika Sewilskiego, Puszeta za Don Kiszota, Warchałowskiego za Janosika hucuła, Zawiejskiego za Bramantego, Maharskiego za „Ojca Gospodniego", Jaszczurowskiego za „pana Wodnego", Flattau'a za „hutmana ratusznego", Tomkowicza za „astrologa miejskiego", Wyczyńskiego jako „muratora Benedykta z Sandomierza", Cerchę jako średniowiecznego malarza cechowego, Laszczkę jako Wita Stwosza, Kutrzebę jako średniowiecznego rektora.

Gdy sala się już zapełniła Heroldowie rozdali damom karneciki w postaci zwiniętych dyplomów z wiszącą pieczęcią. Porządek tańców ozdobnie przez p. Jana Bukowskiego wykonany obejmował:

Saltus polonicus majestaticus, alias polonez
Item Saltus circumcircalis, alias walc
Item Saltus contra-saltalis, alias kadryl
Item Saltus vehementialis alias galop
Item Saltus variaticus alias mazur
Intermedium
Saltus circumcircalis figuralis alias kotylion
Item Saltus secundus contra-saltalis
Item Saltus secundus variaticus albus

O godz.10. Heroldowie dali fanfarą znak rozpoczęcia balu: ruszyły malownicze pary poloneza: Wierzynek (prezydent Leo) z królową Jadwigą (p. Krzyżanowska), Advocatus suppremi iuris (rektor Fierich) z królową Boną (p. Leowa),Starszy ławnik prawa magdeburskiego

(prezydent Hausner) z Halszką z Ostroga (p. Szujska), Lohner miejski (p. Szlachtowski) z królową Marysienką (p. Hellerowa), Mistrz ceremonii (delegat Fedorowicz) z hrabiną Cosel (p. Fałatowa) Boner (poseł Federowicz) z Barbarą Radziwiłłówną (p. Tadeuszowa Federowiczowa), Przełożony nad armatą koronną (p. Staniszewski) z królową Wandą (p.Solska), P.Wołodyowski (p.Korzeniowski) z Anusią Borzobohatą (p. Kędziorowa), Mefisto (prof: Heinrich) z Balladyną (p. Piepesowa) etc. etc. etc.

Po polonezie rozpoczęły się ochocze tany pod kierunkiem Szambelana Lubeckiego w stroju kuryera watykańskiego.

O północy wjechało starodawne wesele Krakowskie: Dziarski Pan młody (art.Uziembło) z uroczą Panną młodą (p. Urszula Muczkowska) pod opieką Starosty (p. Staszczyk), muzyką żydowską dyrygował staropolski organista (p.Jachimecki) a nieodzowny pacheiarz (p. Sternschuss) bawił gości swojemi konceptami.

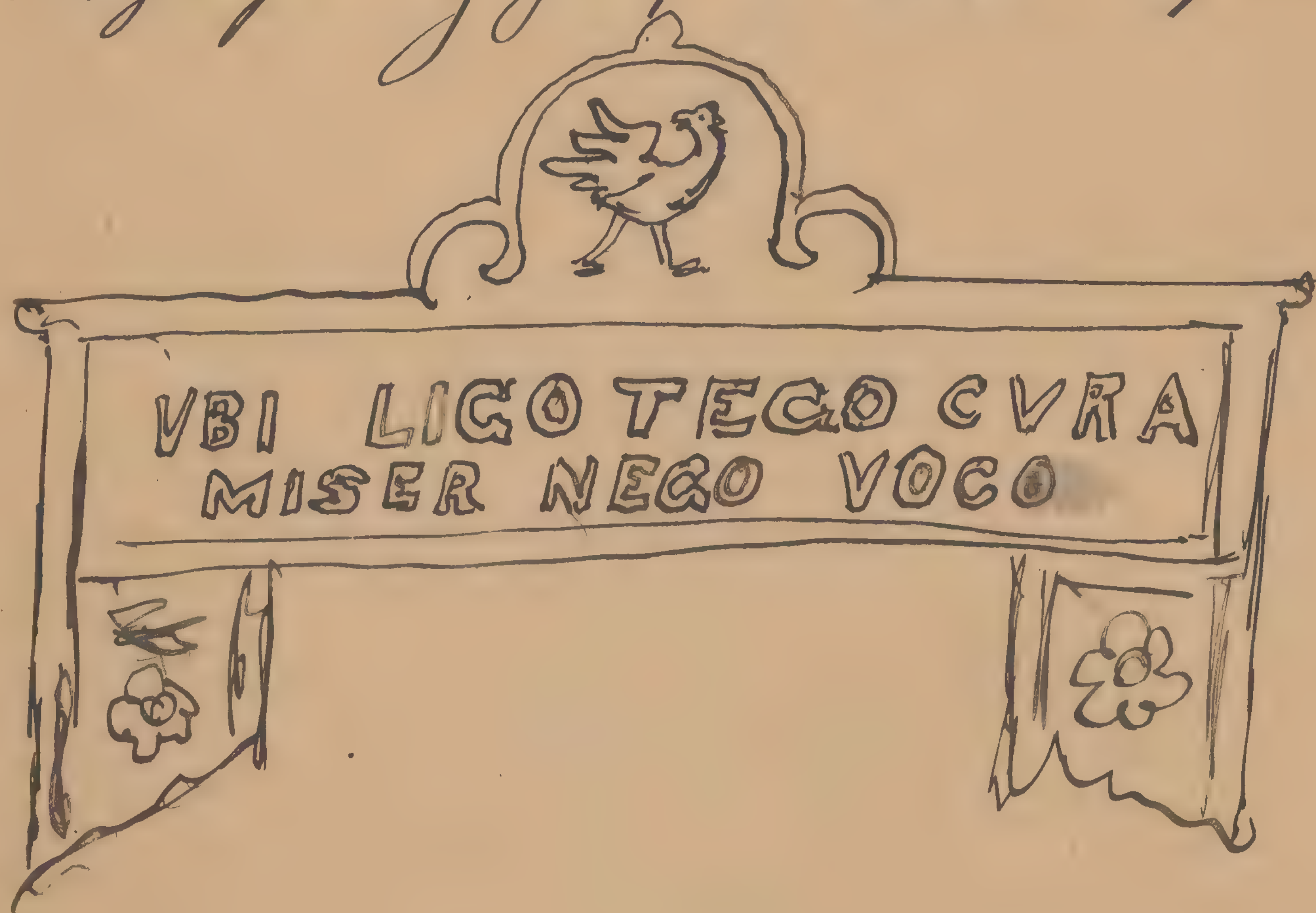
Po pauzie wśród której grono konserwatorskie podawało starożytne potrawy i napoje, starsi dali za wygrane - a młodzież bawiła się do białego rana.

W sąsiedniej salce bufetowej, ubranej za starożytną gospodę „pod lutym turem", zasiedli podczas tanów poważni historyczni mężowie - Wierzynek wychylił vitrum gloriosum, napełnione miodem, na cześć komitetu miłośników Krakowa, w imieniu których Astrolog wychylił toast żytniówką na cześć starożytnego grodu Krakusa w ręce Wierzynka.

Menu obejmowało potrawy staropolskie: barszcz z rurą, kołduny litewskie, baran pieczony w popiele,nadziewany czosnkiem, szołdra czyli szynka, łopatka wędzona, bigos hultajski ze schabem, drób, dziczyzna, ryby, kołacze itp.

K. B.

Zagadkowy kamień
wykopany przy ul. Mikołajskiej



Streszczenie

odczytu prof. A. K. „o obiadach Krzemarzowych profesorów Uniwersytetu Krak.”

Szan. prelegent przedstawił czcigodnym słuchaczom w 3 kwadransowym odczycie spis kosztów obiadowych P. T. profesorów dotowanych kanonikami S. Floryana, z których okazuje się, że obiad kosztował 7 do 23 groszy w XVI. w. na 17 stołowników, z których każdy prawdopodobnie zjadł 1/17 obiadu. Rachunki prowadził X. prokurator magister Jan z Pacanowa, a gotowała gospodyni in aetate canonica. Źródła milczą czy kucharki były również w wieku kanonicznym. Dnia 10 czerwca 1561 zaszedł smutny wypadek, że kurczę na obiad oś przeznaczone zdechło. Przezorny prokurator kupił jednak drugie na jego miejsce. Zapijano piwo i wino, niestety źródła nie podają marki, ani firmy browaru. Służbie dawano trinkgeldy jak w XIX wieku. W r. 1563. zasiadali do stołu następujący panowie magistry: Piotr z Łapanowa, Jan z Głupoczyna, Wojciech z Chrzanowa, Michał z Dziwniewic, Marcin z Kołopowic, doktor św. teologii i inni. Obiady kosztowały w stosunku do dochodu ogólnego bezwzględnie 3%, w stosunku do dochodu Uniwersytetu 5%, za koszt jednego obiadu można by dziś 623 kart pocztowych z widokami wysłać w obrębie związku pocztowego, lub przejechać się 221 razy tramwajem z Podgórza do Dworca.

Źródła nie podają, czy profesorowie pili czarną kawę po obiedzie.

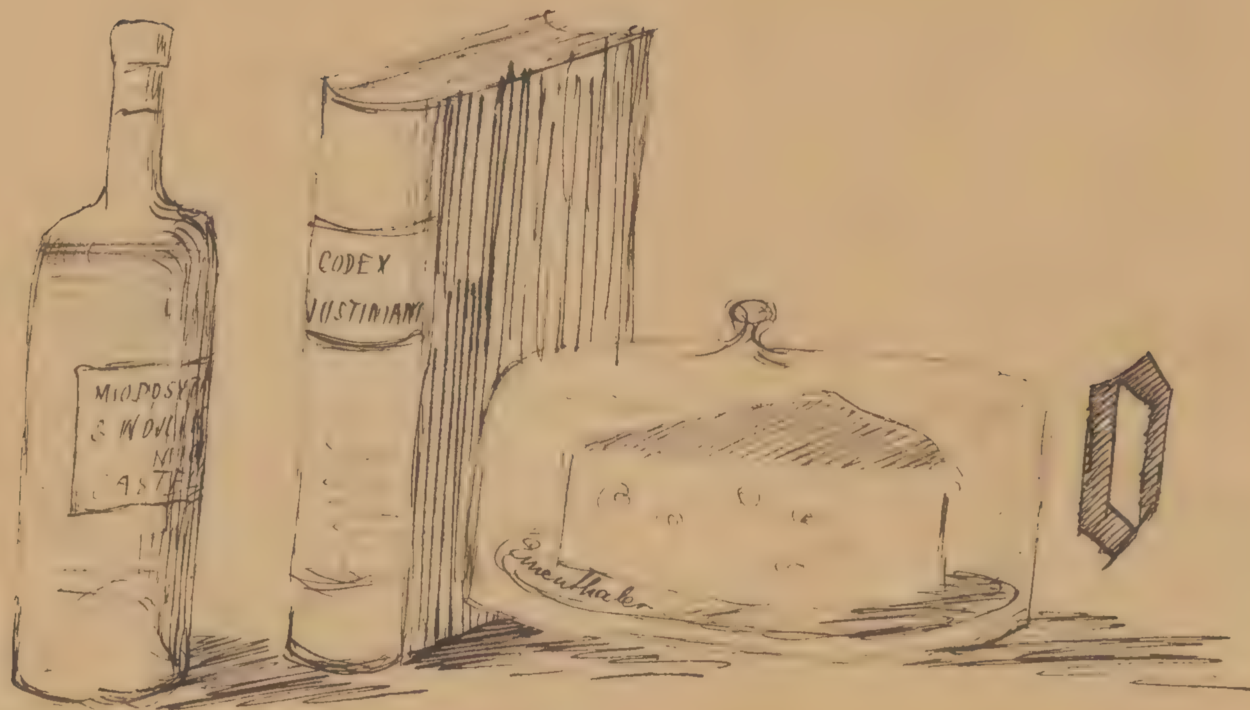
Wobec tego, że potrawy podawano w oryginalnej mieszaninie np. morele z wieprzowiną, ogórki kiszone z kwaśnem mlekiem, i. t. p. przypuszczać można, że P. T. profesorowie cierpieli po obiedzie Krzemarzowym na silne rozwolnienie.

Źródła nie podają, czy w tym wypadku używali papieru – sądzi prelegent, że pergamin był za twardy i za drogi do tego użytku.

Mimo pracy prelegenta nad źródłowymi szkopałami, sądzimy, że nie wyczerpał zupełnie przedmiotu, nie podawszy godziny obiadu, porządku przy stole, ani nie przeprowadziwszy paraleli między budżetem obecnym wojskowym a kosztami obiadów Krzemarzowych.

Rebus

ze starożytnego rękopisu rzymskiego.



quam nunquam.

~~KRONIKA.~~

Z ostatnich dni Karnawału.

Bal miłośników historyi i zabytków Krakowa odbył się wczoraj z przewidywanem z góry powodzeniem: Wielka sala Starego teatru udekorowaną została wedle wskazówek pp. Kopery i Pagaczewskiego w stylu wczesnego renesansu. Ściany pokryto gobelinami i obrazami, poprzedzielanymi posągami. Makaty i zieleń, wśród której błyszczały zbroje i rynsztunki, stanowiły barwną dekoracyę dla kostyumowanych tłumów, które już o godz. 9. salę zapełniać zaczęły. Sąsiedni salon dla dam urządzono jako archaiczną komnatę romańską. Służba była w kostyumach z czasów Medyceuszów.

U wejścia witali gości w imieniu miłośników prof. Krzyżanowski w stroju paleografa watykańskiego, p. Muczkowski w stroju Tawernika Krak. z XVII w. i p. Bakowski w stroju notariusa civitatis, oraz p. Chmiel jako wielki pieczętarz z dyplomem i pieczęcią.

Po godz. 9. sala napełniła się (historycznymi) strojami wszelakich narodów i czasów: przesuwali się obok siebie Achilles (p. Nowotny) obok rycerza z epoki przedhistorycznej odzianego tylko baranią skórą z kilofem w ręku (p. Demetrykiewicz) — Sardanapal (p. Kętrzyński) obok Sokratesa (p. Hoesick). Dalej widzieliśmy pp. Lepszego jako Caravaggia — Hendla jako Bereccrego, Pagaczewskiego jako Botticellego, Koperę jako Kawalera Maltańskiego, Frycza jako Rafaela, Mycielskiego w stroju rococo, Cybulskiego za Cyrulika Sewilskiego, Puszeta za Don Kiszota, Warchałowskiego za Janosika Hucuła — Zawiejskiego za ~~Bocianiego~~ Bramantego, Makarskiego za „Ojca Gospodarnego", Jasieńskiego za „pana wójtowego" — Flattaua za „hetmana ratusznego" Tomkowicza za „astrologa królewskiego" Wyczółkowskiego jako „mnicha Benedykta z Sandomierza", Cercha jako średniowiecznego malarza cechowego, Laszczka jako Wita Stwosza, Kutrzebę jako średniowiecznego rektora,

Gdy sala się już zapełniła, Heroldowie rozdali damom karneciki w postaci zwój z wstęgą dyplomów z wrzeciona przecięcia. Porządek tańców odrębnie przez p. Jana Bukowskiego wykonany o bezmoręd:

Saltus polonicus majestaticus, alias polones,
Item saltus circumcircalis, alias walc,
Item Saltus contra-saltatis, alias kadryl,
Item Saltus vehementialis alias Galop
Item Saltus variaticus alias mazur
Intermedium
Saltus circumcircalis figuralis, alias kołysan
Item saltus secundus contrasaltalis
Item saltus secundus variaticus albus.

O godz. 10. heroldowie dali fanfarą znak ~~[illegible]~~ rozpoczęcia balu: ruszyły malownicze pary poloneza: ~~prezydent Leo jako~~ Wierzynek (prez. Leo) z Królową Jadwigą (p. Vyzimowska) Advocatus supremi ris (rektor Zierzch) z Królewną Bona (p. Leową) Starszy Tornik prawa magdeburskiego (prezydent Klaumer) z Halszką z Ostroga (p. Lrujska) Żołnierz miejski (p. Szlachtowski) z Królową Marysieńką (p. Hellerową) Mistrz ceremonii (delegat Fedorowicz) z hrabiną Cosel (p. Fałatowa) Boner (poseł Federowicz) z Barbarą Radziwiłłówną (p. Tadeuszowa Fedorowiczowa) Przełożony nad armatą koronną (p. Staniszewski) z Królową Wandą (p. ~~[illegible]~~ Solską), P. Wołodyjowski (p. Rozenmowski) z Anusią Borzobohatą (p. Kędziorowa) Mefisto (prof. Heinrich) z Balladyną (p. Pilepsowa) etc. etc. etc.

Po polonezie rozpoczęły się ochocze tańce pod kierunkiem (przebranego ~~p. Juszczyńskiego~~ Lubeckiego w stroju kuryera watykańskiego.

O północy wyciągnęło staroświeckie wesele Krakowskie: ~~Nadobny~~ Dziarski pan młody (art. Urzemko)

(wodą)
z Panną młodą (p. Urszulą
Muchowską) pod opieką
starosty (p. Starzyńska); i
muzyką żydowską dyrygo-
wał staropolski organi-
sta (p. Jachimecki), a
niezdrowy pachciarz (p.
Skerusiewicz) bawił gości
konceptami.

Po pauzie, wzór ~~tu~~ którą
grono koncertowe ~~-~~
podawało starożytne
potrawy i napoje, starsi
dali za wygrane — a mło-
dzież bawiła się do bia-
łego ranka.

W sąsiedniej salce bu-
fetowej, ubranej za staro-
żytną gospodę pod lutym
turem, zasiedli podczas
tańców poważni historycy-
ni mniej ~~ni~~ wszyscy
wypili vitrum glorio-
sum na cześć komitetu
(napełnione miodem)
ni Tacitus Krakowa —
w imieniu których Astrolog
wypił toast żytniówki
na cześć starożytnego grodu
Krakusa w ręce Wierzynka.

Menu obejmowało po-
trawy staropolskie: barszcz
z rurą, kołduny litewskie
skie, baran pieczony
w popiele, nadziewany
orzeszkiem, [illegible]
szołdra czyli szynka,
łopatka wędzona, bigos
hultajski ze schabem,
drób, dziczyzna, ryby,
kołacze i t. p.

K. B.

K R O N I K A .

Z ostatnich dni karnawału .

Bal miłośników historyi i zabytków Krakowa odbył się xxgóxy wczoraj z przewidywanemz góry powodzeniem: Wielka sala Starego Teatru udekorowaną została wedle wskazówek pp. Kopery i Pagaczewskiego w stylu rozkwitłego renesansu. Ściany pokryto gobelinami i obrazami poprzedzielanymi posągami. Makaty i zieleń, wśród której błyszczały zbroje i rysztunki, stanowiły barwną dekoracyę dla kostyumowanych tłumów, które już o godz.9. salę zapełniać zaczęły. Sąsiedni salon dla dam urządzono archaiczną komnatę romańską. Służba była w kostyumach z czasów Medyceuszów.

U wejścia witali w imieniu miłośników prof. Krzyżanowski w stroju paleografa watykańskiego, px p. Muczkowski w stroju ławnika krak.z w.XVII., px p. Bąkowski w stroju notariusa civitatis oraz p. Chmiel jako wielki pieczętarz z dyplomem i pieczęcią.

Po godz.9. sala wypełniła się strojami historycznymi wszelakich narodów i czasów: przesuwali się obok siebie Achilles (p.Nowotny) obok człeka z przedhistorycznej epoki odzianego tylko baranią skórą z kilofem w ręku (p.Demetrykiewicz), Sardanapal (p.Kętrzyński) obok Sokratesa (p.Hoesick)x . Dalej widziałeś p. Lepszego x jako Caraglia- Hendla jako Berecciego - Pagaczewskiego jako Botticellego,Koperę jako Kawalera Maltańskiego, Frycza jako Rafaela, Mycielskiego jako w stroju rococo, Cybulskiego za Cyrulika Sewilskiego, Puszeta za Don Kiszota, Warchałowskiego za Janosika hucuła, Zawieyskiego za Bramantego, Maharskiego za „Ojca Gospodniego", Jaszczurowskiego za „Pana Wodnego", Flattau'a za „hutmana ratusznego", Tomkowicza za „astrologa miejskiego",Wyczyńskiego jako „murato-

ra Benedykta z Sandomierza", Cerchę jako średniowiecznego malarza cechowego, Laszczkę jako Wita Stworza, Kutrzebę jako średniowiecznego rektora.

Gdy się sala już zapełniła rozdali Heroldowie damom karneciki w ~~zwiniętych~~ postaci zwiniętych dyplomów z wiszącą pieczęcią. Porządek tańców ozdobnie przez p. Jana Bukowskiego wykonany obejmował :

Saltus polunicus majestaticus, alias polonez
Item Saltus circumcircalis, alias walc
Item Saltus contrasaltalis alias kadryl
Item Saltus vehementialis alias galop
Item Saltus variaticus alias mazur.

Intermedium.

Saltus circumcircalis figuralis alias kotylion
Item Saltus secundus contrasaltalis
Item saltus secundus variaticus albus.

O godź. 10. Heroldowie dali fanfarą znak rozpoczęcia balu: ruszyły malownicze pary poloneza: Wierzynek (prezydent Leo) z królową Jadwigą (p.Krzyżanowska), Advocatus suppremi iuris (rektor Fierich) z królową Boną (p.Leowa). Starszy ławnik prawa magdeburskiego (prezydent Hausner) z Halszką z Ostroga (p.Szujska), ~~Solmer~~ Lonar miejski (p.Szlachtowski) z królową Marysienką (p.Hellerowa), Mistrz ceremonii (delegat Federowicz) z hrabiną Cosel (p. Fałatowa), Boner (poseł Federowicz) z Barbarą Radziwiłłówną (p.Tadeuszowa Federowiczowa), Przełożony nad armatą koronną (p. Staniszewski) z królową Wandą (p. Solska), p. Wołodyjowski (p.Korzeniowski) z Anusią Borzobohatą (p.Kędzierowa), Mefisto (prof. Heinrich) z Balladyną (p.Piepesowa) etc. etc. etc.

Po polonezie rozpoczęły się ochocze tany pod kierunkiem Szambelana Lubeckiego w stroju kuryera watykańskiego.

O północy wjechało starodawne wesele krakowskie: Dziarski Pan młody (art. Uziembło) z uroczą Panną młodą (p. Urszula Muczkowska) pod opieką Starosty (p.Staszczyk), muzyką żydowską dyrygował staropolski organista (p.Jachimecki) a nieodzowy pachciarz (p.Sternschuss) bawił gości swojemi konceptami.

Po pauzie, wśród której grono konserwatorskie podawało starożytne potrawy i napoje, starsi dali za wygrane - a młodzież bawiła się do białego rana.

W sąsiedniej salce bufetowej, ubranej za starożytną godpodę „pod lutym turem", zasiedli podczas tanów poważni historyczni miężowie a Wierzynek wychilił vitrum gloriosum, napełnione miodem, na cześć komitetu miłośników Krakowa w imieniu których Astrolog wychylił toast na cześć starożytnego grodu Krakusa w ręce Wierzynka.

Menu obejmowało potrawy staropolskie: barszcz z rurą, kołduny litewskie, baran pieczony w popiele nadziewany czosnkiem, szołdra czyli szynka, łopatka wędzona, bigos hultajski ze schabem, drób, dziczyzna, ryby, kołszcze itp.

K. B.

K R O N I K A.

Z ostatnich dni karnawału.

Bal miłośników historyi i zabytków krakowskich odbył się wczoraj z przewidywanem z góry powodzeniem: Wielka sala Starego Teatru udekorowana została wedle wskazówek pp. Kopery i Pagaczewskiego w stylu rozkwitłego renesansu. Ściany pokryto gobelinami i obrazami przedzielanymi posągami. Plakaty i zieleń, wśród której błyszczały zbroje i rynsztunki, stanowiły barwną dekoracyę dla kostyumowanych tłumów, które już o godz.9. salę zapełniać zaczęły. Sąsiedni salon dla dam urządzono jako archaiczną komnatę xxxxxx romańską. Służba była w kostyumach z czasów Medyceuszów.

U wejścia witali gości w imieniu miłośników prof. Krzyżanowski w stroju paleografa watykańskiego, p.Muczkowski w stroju ławnika krak.z XVII.w., p.Bąkowski w stroju notariusa civitatis ,oraz p.Chmiel jako wielki pieczętarz z dyplomem i pieczęcią.

Po godz.9 sala wypełniła się strojami historycznymi wszelakich narodów i czasów: przesuwali się obok siebie Achilles(p.Nowotny) obok człeka z epoki przedhistorycznej odzianego tylko baranią skórą z kilofem w ręku (p.Demetrykowicz), Sardanapal (p.Kętrzyński) obok Sokratesa (p.Hoesick). Dalej widziałeś pp. Lepszego jako Caraglia - Hendla jako Berecciego - Pagaczewskiego jako Botticellego, Koperę jako Kawalera Maltańskiego, Frycza jako Rafaela, Mycielskiego xxxx w stroju rococo, Cybulskiego za Cyrulika Sewilskiego, Puszeta za Don Kiszota, Warchałowskiego za Janosika hucuła/ ,Zawiejskiego za bramantego, Boherskiego za „Ojca Gospodarnego”,Jaszczurowskiego za „pana Wodnego”, Plattau'a za „hutmana ratusznego”, Tomkowicza za „astrologa miejskiego”, Wyczyńskiego jako „mu-

ratora Benedykta z Sandomierza", Cerchę jako średniowiecznego malarza cechowego, Laszczkę jako Wita XX Stwosza, K Kutrzebę jako średniowiecznego rektora,.

Gdy sala się już zapełniła Heroldowie rozdali damom karneciki w postaci zwiniętych dyplomów z wiszącą pieczęcią. Porządek tańców ozdobnie przez p. Jana Bukowskiego wykonany obejmował:

Saltus polonicus majestaticus, alias polonez
Item Saltus circumcircalis, alias walc
Item Saltus ~~xxxxxxxxxxx~~ contra-saltalis alias kadryl
Item Saltus vehementialis alias galop
Item Saltus variaticus alias mazur
Intermedium
Saltus circumcircalis figuralis alias kotylion
Item saltus secundus contrasaltalis
Item saltus secundus variaticus albus

O godz. 10. Heroldowie dali fanfarą znak rozpoczęcia balu: ruszyły malownicze pary poloneza: Wierzynek (prezydent Leo) z królową Jadwigą (p.Krzyżanowska), Advocatus suppremi iuris (rektor Fierich)z królową Boną (p.Leowa).Starszy ławnik prawa magdeburskiego (prezydent Hausner)z Halszką z Ostroga (p.Szujska),~~Solmer~~ Loner miejski (p.Szlachtowski)z królową Marysienka (p.Hellerowa), Mistrz ceremonii (~~px~~ delegat Fedorowicz), ~~xxBarbaraxRadziwiłłównax(pxx~~ z hrabiną Cosel (p.Fałatowa) Boner(poseł Federowicz) z Barbarą Radziwiłłówną (p.Tadeuszowa Federowiczowa), Przełożony nad armatą koronną (p.Staniszewski)z królową Wandą (p.Solska) ,P.Wołodyowski (p.Korzeniowski) z Anusią Borzobohatą (p.Kędziorowa),Mefisto (prof.Heinrich)- z Balladyną (p.Piepesowa) etc.etc.etca... . .

Po polonezie rozpoczęły się ochocze tany pod kierunkiem Szambelana Lubeckiego w stroju kuryera watykańskiego.

O północy wjechało starodawne wesele Krakowskie: Dziarski Pan młody (art. Uziembło) z uroczą Panną młodą (p. Urszula Muczkowska) pod opieką Starosty (p.Staszczyk), muzyką

żydowską dyrygował staropolski organista (p.Jachimecki) a nieodzowny pachciarz (p. Sternschuss) bawił gości swojemi konceptami

Po pauzie wśród której grono konserwatorskie podawało starożytne potrawy i napoje, starsi dali za wygrane - a młodzież bawiła się do białego rana.

W sąsiedniej salce bufetowej,ubranej za starożytną gospodę „pod lutym turem",zasiedli podczas tańców poważni historyczni mężowie a - Wierzynek wychylił vitrum gloriosum,napełnione miodem, na cześć komitetu miłośników Krakowa w imieniu których Astrolog wychylił toast żytniówką na cześć starożytnego grodu Krakusa w ręce Wierzynka.

Menu obejmowało potrawy staropolskie: barszcz z rurą; kołduny litewskie, baran pieczony w popiele, nadziewany czosnkiem,x szołdra czyli szynka, łopatka wędzona, bigos hultajski ze schabem,drób, dziczyzna, ryby, kołacze itp.

K. B.

Rok I   Chrzanów 15 Kwietnia 1907 r.   N° 1.

MACZUGA CHRZANOWSKA

Wychodzi co drugi dzień. Numer pojedynczy 2 halerze. Inseraty po 70 hal.

ORGAN NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY

Od dawna odczuwał powiat Chrzanowski potrzebę dziennika, któryby bronił interesów mieszkańców i był pochodnią prawdziwego postępowego postępu, któryby był zwierciadłem duszy demokratycznej, któryby był tarczą przed wstecznictwem, któryby więc był organem prawdziwej niezawisłej demokracji narodowej, któryby był zwiastunem nowej lepszej ery, jutrzenką dobrobytu i wolności! W tym duchu grono obywateli założyło Maczugę, która Herkulesową siłą zmiażdży wstecznictwo, korupcję, służalstwo, torować drogę rzetelnemu postępowi bez względu na osoby i postronne wpływy — bezwzględnie wystąpi przeciw burżujom, ignorantom, wstecznikom, karyerowiczom, popierając jedynie wysiłki prawdziwej pracy, zasługi, odwagi obywatelskiej, kultury i poświęcenia. Nie wątpimy, iż obywatelstwo nasze pojmie jednomyślnie nasze usiłowania jedynie do dobra publicznego zmierzające etc etc etc.

Redakcya.

Przyszłość powiatu Chrzanowskiego

przez

prof. D-ra N. Węglickiego.

Wiadomo powszechnie, że powiat nasz jest częścią zagłębia węglowego śląskiego. Mamy już kopalnie w Jaworznie, Siersży, Libiążu i t.d. — ale są to tylko drobne zabawki wobec niewyczerpanego bogactwa węglowego. Do wyzyskania go, które da zarobek tysiącom robotników, potrzeba inicyatywy, odwagi i przedsiębiorczości, a na tem zbywało nam dotąd. Jednakże w ostatnich czasach znalazł się mąż taki i przeprowadził naukowe badania geologiczne i stratygraficzne, topograficzne, filozoficzne, geograficzne, arytmetyczne, barometryczne, termometryczne, i wyciągnął z nich wnioski logiczne analogiczne, metafizyczne publicystyczne i polityczne

pokryć już cały powiat kołami
wyłącznościowymi i wkrótce
zawrze odpowiednią spółkę
akcyjną dla wyzyskania skar-
bów naszego powiatu na wy-
łączny tejże pożytek. Mężem
tym jest p. inżynier Kowarzyk,
a o dalszej działalności po-
mówimy w następnym artyku-
le. C. d. n.

Przyszły parlament.

— Wkrótce powiat nasz przy-
stąpi do wyboru 2 posłów na pod-
stawie nowej ordynacji. Potrze-
bujemy ludzi, którzyby umieli
interesy nasze zastąpić, któ-
rzyby przedewszystkiem znali te in-
teresy — a interesy te ~~są~~ głów-
nie polegają na wyzyskaniu
skarbów kopalnianych na-
szego powiatu. Ostrzegamy wy-
borców przed krążącymi agi-
tatorami przemawiającymi
za nic nieznaczącymi lub
obskurnymi kandydatami.
Jutro odbędzie się zgromadzenie
najwybitniejszych przedstawicieli
naszego powiatu które powinno
uchwalić co do osoby kandydata
a nie wątpimy, że będzie nim
mąż odpowiedni, porządny a
bierny, inteligentny, znający
skarby kopalniane nasze-
go powiatu, które przyrastać
[illegible]. Nie chcemy
rzeczy uprzedzać, ale zdradzimy,
że wybór wypadnie na osobę,
której imię krąży już w
ustach wszystkich znających
nasze potrzeby.

Słyszymy o agitatorach,
którzy protegują dróżnika,
pisarza magistrackiego,
skrybę kopalnianego odpo-
wiedzialną lub urzędową
figurę! Ostrzegamy naj-
mocniej wyborców i radzi-
my wyprosić tych agita-
torów i powiedzieć im, że
ich kandydaci wyjdą,
ale nie z urny, lecz za
drzwi. Nasz powiat po-
trzebuje męża uczone-
go korzystnie, znającego
główne nasze źródło bo-
gactwa tj. górnictwo,
a nie jakiegoś skrybę
lub urzędnika, który
będzie służką rządowym
i gardłował będzie za
podwyższeniem pensji
urzędnikom zwalając
ciężar tego na nas, na
robotników i rolników!

Dowiadujemy się, że
na drugiego posła propo-
nują powszechnie znanego oby-
watela znanego lekarza
filantropa, który prze-
bywając w naszym powie-
cie przez lat z górą 20 po-
znał potrzeby nasze a
zwłaszcza potrzeby górnictwa.
Skoro kandydatura ta
dojrzeje, nie zaniedba-
my donieść o tem czy-
telnikom — i cieszyć się
będziemy, jeżeli mąż
ten raczy przyjąć nasz
mandat.

— Kronika.

— D. 17 bm. odbędzie się w kasynie pożegnanie znanego magika p. Kuppermanna, następnego dnia zwykłe zebranie towarzyskie przy zielonych stolikach.

— P. ~~Hawełka~~ Chrzanowski otrzymał podziękowanie od J. E. p. Namiestnika za złożenie gratulacyi z powodu nadania temuż orderu Złotego Runa. Od pewnego czasu urzędnicy starostwa przychodzą do biura już o 10 rano.

— Rzeźnicy tutejsi zniżyli cenę kiełbas. Stało się to skutkiem zakazu tak zwanej kiełbasy wyborczej.

— Dowiadujemy się, że pogłoski jakoby znany nasz geolog i górnik p. Kowarzyk zasłabł, pozbawione są wszelkiej podstawy. Mąż ten cieszy się zupełnem zdrowiem i wczoraj widziano go, jak u Hawełki wypił duszkiem bombę piwa, co wskazuje na dobry stan zdrowia tak drogiego całemu naszemu powiatowi.

— Słyszymy, że żydzi chrzanowscy przechodzą do antisemitów, co dosyć trudno do uwierzenia — a jednak coś być na tem musi, bo stawiają podobno kandydaturę syonisty na posła, co niewątpliwie wyjdzie na korzyść antisemitów. —

— Wczoraj odstawiono do szpitala obłąkanych dwunastu ludzi, którzy zwariowali na widok kandydowania do rady państwa. Między nimi są: dróżnik, pisarz sądowy, urzędnik podatkowy i sądowy, ksiądz, wechter kolejowy, chłop, furman, konduktor i trzech bez określonego zajęcia.

Telegramy

Kraków. Pociąg ranny i wieczorny spóźnione jak zwykle.

Wiedeń. Na kolacyi górników przemawiał inżynier Kowarzyk. Przemówienie przyjęto gorącymi oklaskami.

Warszawa. Dziś nikogo nie obrabowano.

Łódź. Pogłoski o skończeniu się strajku są bezzasadne.

Nadesłane

Na ubogich powiatu Chrzanowskiego nadesłał p. inżynier Kowarzyk 10 kor. do administracyi naszego pisma.

Fejleton

W głębiach ziemi

Powieść z życia górniczego pióra H. K.

Nad czeluścią osmolonego szybu stał pochylony sztygar. Obok kilku górników z ~~kopcącymi~~ kagankami poprawiało liny i zabierało się do zjazdu. Zakłopotanie i niepewność były w ich ruchach. Nic dziwnego — podjęcie pożaru w głębokości 500 metrów rodziło obawę o życie. Wahali się, czy wejść w szalę, mającą ich spuścić w czeluść podziemną — w czeluść, z której może nie dano im będzie powrócić na światło dzienne, pod lazur niebios, pod promienie słoneczne pod ojczyste strzechy, do swych żon i dziatek...

Wtem nadszedł inżynier Kowarzyk i rzekł:

— Zostańcie — nie ryzykujcie życia, które należy do żon waszych — ja sam się spuszczę do palni.

C. d. n.

Jedyne dla palących zdrowe i hygieniczne

TUTKI KOWARZYKA

do nabycia we wszystkich handlach.

Serca i rękę

ofiaruję tej, która dopomoże mi do zdobycia mandatu poselskiego. Dyskrecya pod słowem honoru. Zgłoszenia pod S. A. poste rest. Chrzanów.

DRUKARNIA MACZUGI

poleca się wszystkim Kandydatom na posłów. Drukuje bezzwłocznie wszelkie ogłoszenia, wyznania wiary, odezwy, zaproszenia, panegiryki i pamflety, afisze, listy otwarte i t. d. po umiarkowanych cenach.

Na żądanie redagujże się także potrzebne pisma na czas wyborów.

KONKURS

Magistrat miasta Chrzanowa ogłasza konkurs na posadę inspektora policyi z pensyą 600 kr. rocznie. Kandydat powinien wykazać uzdolnienie ~~także~~ w zawodzie straży ogniowej, dozoru aresztu, nauczania gimnastyki, kierowania orkiestrą i chórem. Podania wnosić należy do dnia 1 maja br.

Prezydent: Kepler

Na czas wyborów

poleca się handel Goldszanda – separatki do posiedzeń komitetów po umiarkowanych cenach!

Lokal

na czas wyborów! Duża sala o 2 wejściach, blisko studni i straży ogniowej do wynajęcia każdego czasu w domu Hirscha Mandelbauma. Wynajmujący złoży kaucyę za całość szyb.

Kilku

silnych i zdrowych mężczyzn z dobremi płucami i szerokiemi łokciami – znajdzie zajęcie rentowne w czasie wyborów. Zgłosić się do redakcyi Maczugi.

Poszukuje się zdolnego agitatora wyborczego. Dziennie dyeta 5 Kor i koszta jazdy oraz po 2 Kor. za każdy skaptowany głos. W razie pomyślnego wyboru osobna premia. Zgłoszenia pod l. 1234 post. rest. Chrzanów.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Jan Niewiadomski.
Z Drukarni „Maczugi".

Pogrzeb w XVII w.